Nr. 232. Kraków, Niedziela 9 Października 1892. Rocznik XI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	20 zł. w. a.	10 zł. w. a.	5 zł. w. a.	1 zł. 80 ct.
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	24 „ „	12 „ „	6 „ „	2 „ — ct.
W Państwie Niemieckiem	28 „ „	14 „ „	7 „ „	2 „ 50 ct.
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	32 „ „	16 „ „	8 „ „	3 „ — ct.

Pojedynczy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów; — we Lwowie w Biurze dzienników Plona, ul. Karola Ludwika 9, do nabycia po 10 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 13.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya *„Nowej Reformy“* i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya *„Nowej Reformy“*. — Magazyn nowości F. A. Grigara i Główna trafika w Rynku. — Biuro (Ig. Herz) Plac Maryacki, 9. — Handle: E. Smidowicza i S. W. Niemojewskiego w Sukiennicach.J. Bajera przy ul. Grodzkiej.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biura dzienników: We **Lwowie** Ludwik Plohn, ulica Karola Ludwika 11. — W **Tarnowie** Józef Pisz — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** Krzyżanowski. — W **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik, R Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — Hermann Goldschmiedt, M. Dukes, H. Schalek, J. Danneberg. — W **Paryżu** Societé Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Ru Caumartin 61.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit), za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny raz po 5 cent. — **Nadesłane** po 30 centów od wiersza za każdy raz. — **Załączniki** do *„Nowej Reformy“* (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym.

Od Wydawnictwa.

Celem uregulowania nakładu **upraszamy o wczesne odnowienie prenumeraty**, której warunki podano w nagłówku, obok tytułu dziennika. Prenumeratę zamiejscową i miejscową przyjmuje **tylko** Administracya *Nowej Reformy* w Krakowie, i agencye wymienione w nagłówku dziennika.

Wobec klęski.

Na strasznego gościa, który przed kilku miesiącami zawitał w progi Europy, niszcząc w koło siebie życie tysięcy ludzi, oczekiwali mieszkańcy naszego grodu i całego kraju ze spokojem, chroniąc się od nierozważnej trwogi i obawy, krępującej i paraliżującej energiczne działanie w kierunku przeciwstawienia środków obrony, które dyktuje zimna rozwaga, wskazuje doświadczenie, nabyte podczas epidemii lat dawniejszych i pouczają zdobycze nauki.

Jakkolwiek cholera w szalonym pędzie przedzierała się przez miasta, wsie i miasteczka, góry i rzeki państwa moskiewskiego, dążąc coraz dalej na zachód, nie spodziewaliśmy się, a nawet mówiąc szczerze, prawie pewni byliśmy, że groźny gość nie zawita do nas w ciągu tego roku że powstrzyma go w niszczącym pochodzie zima i mróz i jeżeli ma już nasz. i tak nieustannemi klęskami ekonomicznemi zbiedzony kraj nawiedzić, to stanie się to dopiero na wiosnę, albo w czasie przyszłego lata. Niestety stało się inaczej.

Mimo to jednak zaraza nie zastała grodu naszego nieprzygotowanym. Władza autonomiczna miejska i rządowa od pierwszej chwili pojawienia się cholery w pobliżu granicy Galicyi a następnie gwałtownego wybuchu w Hamburgu, z całą sprężystością wzięła się do pracy aby ile możności usunąć z miasta wszystko to coby rozwojowi cholery mogło pomódz jako podatna gleba. Naturalna rzecz a każdy bezstronnie sąd chcący wydać, musi przyznać, że w takich wypadkach najtężsi ludzie tracą nieraz na chwilę głowę, nic zatem dziwnego, jeżeli się zrobiło lub poleciło coś takiego, co być nie powinno, jeżeli w jednym wypadku mniejszej wagi postępowano bezwzględnie, podczas gdy w innym, który właśnie wymagał całej sprężystości i energii, patrzano przez palce.

W całości jednak rzecz biorąc, całą anticholeryczną akcyę władz naszych oceniając, musimy przyznać, że zrobiły co było w ich mocy i jeżeli dalej z tą samą stanowczością przestrzegać będą czystości i wykonywać bezwzględnie przepisy na pozór surowe, ale niezbędne, to można żywić nadzieję, że o wiele zmniejszą klęskę, która nas nawiedziła, dopomogą do zgniecenia groźnego wroga, a tem samem zasłużą na uznanie kraju i państwa

Ciężkie to, prawda, zadanie, i organom wykonywającym tę czynność nikt chyba nie zazdrości stanowiska, dlatego inteligentna część społeczeństwa powinna iść im w pomoc w każdej potrzebie i sposobności, pomagać i ułatwiać działanie i wspólnemi siłami niszczyć i zmniejszać nieszczęście, grożące setkom i tysiącom. Organa władz, wykonywujące sprężyście rozporządzenia, powinny spotykać się tylko z prawdziwą wdzięcznością, obywatelskie uznanie im się należy, wszakże bowiem organa te w pierwszym rzędzie narażają się na niebezpieczeństwo dla dobra jedynie drugich. Uległości zatem i miękkości domagać się od osób, stojących dzisiaj na straży publicznego zdrowia i życia, byłoby co najmniej nierozsądnem.

Miasto zatem nasze — jak powiedzieliśmy wyżej — z całem poświęceniem i ofiarnością przeprowadza akcyę anticholeryczną. Zachodzi teraz pytanie, które stosujemy wprost do rządu i kraju, czy im wiadomo, jakie kolosalne sumy już do dnia dzisiejszego wyłożyliśmy celem przeprowadzenia środków ochronnych i zapobiegawczych, a jeżeli to jest wiadomem, w co nie wątpimy, to się pytamy czy rząd nie poczuwa się do obowiązku przyczynić się własnemi funduszami do pokrycia wydatków, jakie n. p. pociąga za sobą sama p r o f i l a k s a i zwalczanie epidemii przez delożowanie domów, desinfekcyę, oddzielanie podejrzanych chorych i utrzymywanie tychże, usługa lekarska, leki, szpitale i t. d, co już dzisiaj kosztuje dziesiątki tysięcy, a wzrośnie prawdopodobnie do setek tysięcy złr., a jak dobrze rządowi wiadomo, miasto Kraków nie należy do owych szczęśliwych gmin jak n. p. Budapeszt, które mogą rozporządzać milionami własnego kapitału. Kraków zadłużony po uszy musi się domagać pomocy rządowej i to dość znacznej, jeżeli obecna epidemia nie ma się stać dla niego ostateczną przyczyną ruiny materyalnej. My dobrze wiemy, czem jest Kraków w obecnej groźnej chwili, my ani na chwilę nie zapominamy o tem, że tutaj jest przedmurze, placówka od której dzielnej obrony zależy zdrowie i życie ludów Przedlitawii, dlatego z całą świadomością i prawdziwie obywatelską ofiarnością łoży Kraków na akcyę anticholeryczną i zwalcza wroga u siebie, tamując mu pochód w dalsze strony. T o u z n a ć m u s i r z ą d i o c e n i ć n a l e ż y c i e. Tej jedynie energicznej czynności i ofiarności zawdzięczają kraje na zachód od Krakowa położone, że mimo nieprzyjaznych warunków, epidemia nie rozszerzyła się dotąd dalej. Upadł nasz handel, upadł przemysł, narzekają kupcy i przemysłowcy, zamknięto granicę dla naszych produktów, zastój w każdej dziedzinie życia, w niejeden dom nędza zaglądać zaczyna — to wszystko gotowiśmy znieść dla dobra ogólnego, lecz stając równocześnie w ochronie całej monarchii i niszcząc się ekonomicznie mamy prawo z całą siłą domagać się u rządu pomocy i współdziałania jego nietylko za pośrednictwem rozkazów i rozporządzeń, ale przedewszystkiem pomocy pieniężnej z kasy państwowej

Leży to zresztą w dobrze zrozumianym interesie monarchii; energiczna akcya zapobiegawcza i ratunkowa wymaga kosztów wielkich — miasto łoży, dopóki może, rząd zatem powinien dobrze czuwać nad tem, aby ta akcya wskutek braku potrzebnych funduszów nie zmniejszyła się lub zupełnie nie ustała

Obowiązkiem posłów naszych w Radzie państwa stanąć energicznie w obronie interesów miejskich i wyjednać u rządu należytą pomoc.

To, co dotychczas zrobiono wystarczy na obecną chwilę ale za mało będzie już może za tydzień lub miesiąc. Wiedeńska komisya sanitarna na ostatniem posiedzeniu wydała polecenie, aby ludność nie piła wody surowej z rzek i studzien. Uchwała ta odnosi się w szczególności do Podgórza i Krakowa. Lecz nie sztuka uchwalać. Nie dość jest powiedzieć: n i e p i j c i e w o d y s u r o w e j, lecz należy postarać się o przegotowaną i biedniejszym ludziom bezpłatnie ją rozdawać. Nadchodzi dżdżysta pora roku, deszcze, słoty i mgły, co wszystko razem przyczynia się znakomicie do rozszerzenia epidemii, a ludność robotnicza, pozbawiona po części pracy, bo jej utrudniają wydalanie się z miasta za zarobkiem, żywi się nadzwyczaj licho i dlatego z jej zastępów cholera najwięcej zabiera ofiar. Należałoby dlatego co prędzej postarać się o to, aby biedniejszym rozdawano codziennie za darmo gorącą herbatę, krupnik i t. p., pamiętając o tem, że n a j l e p s z y m ś r o d k i e m o d p o r n y m j e s t d o b r e o d ż y w i a n i e s i ę. Na to wszystko potrzeba sum większych. Humanitarną taką działalność powinno rozpocząć obywatelstwo naszego grodu, idąc za wzorem innych miast, klęską nawiedzonych. Należałoby w jak najkrótszym czasie zawiązać k o m i t e t o b y w a t e l s k i w Krakowie, wezwać do niego przedstawicieli wszystkich instytucyj i reprezentantów władz i rozpocząć akcyę ratunkową dobroczynną, niosąc z pomocą biedakom, przeznaczonym niejako w pierwszym rzędzie wskutek nędzy i braku zarobku na pierwsze ofiary epidemii

A nędzarzy tych u nas dość, a jak się żywią, niech powiedzą ci, którzy mieli kiedy sposobność przypatrzeć się temu; w jakich mieszkają norach, niech powie komisya sanitarna. W domach, kordonem wojskowym na ulicy Wawrzyńca otoczonych, przypada przeciętnie po sześć osób na jedną małą ubikacyę; ziemniak, to główny artykuł pożywienia tych biednych ludzi; w czasie zimy wszystko to trzęsie się od zimna, a dziatwa wcale nawet po największej części nie wychodzi z izb, nie mając się w co przyodziać. Tak się przedstawia obraz nędzy, wśród której cholera zaczęła gospodarkę.

Mamy w naszem mieście tyle instytucyj humanitarnych, jest tyle dobroczynnych pań, tyle osób zamożnych — ci w pierwszym rzędzie są powołani do inicyatywy w szerokiej działalności humanitarnej. Domaga się tego uczucie miłosierdzia, miłość bliźniego, rozsądek i rozum, wreszcie swój własny interes.

Nie wątpimy ani na chwilę, że słowa nasze znajdą posłuch, że się znajdą litościwe serca, pełne miłości bratniej i że wkrótce rozpocznie działać w naszym grodzie komitet obywatelski, który zdanych dzisiaj na łaskę pachołków miejskich nieszczęśliwych, weźmie w swoją opiekę, otoczy należytem staraniem i zapobiegnie większej klęsce jaka nam na wiosnę może zagrozić.

Do współudziału w tej humanitarnej akcyi wezwać należy cały ogół mieszkańców; z drobnych datków, a licznych powstaną sumy, które niejedną łzę otrą, niejednej rodzinie uratują ojca, dzieciom matkę. Liczymy też i na to, że taką akcyę poprze również hojnie rząd i pomoże do zniszczenia epidemii na krańcach monarchii tak aby się nie przedarła dalej na zachód, docierając do stolicy państwa,

Przemówienie dra Adama Czyżewicza

w imieniu lewicy przy rozprawie nad wnioskami komisyi budżetowej.

Wysoka Izbo! Po przemówieniu czcigodnego posła m. Sącza byłbym był poprostu oświadczył imieniem klubu do którego należę, że będziemy głosowali za przedłożeniem większości komisyi budżetowej a to dla tego, bo argumenta, które przez niego przytoczone zostały, są tak jasne, tak proste i logiczne, że chcąc popierać moje oświadczenie, nie można innych przytoczyć. Okoliczność, że poseł z jednej strony Izby siedzący zgadza się tak dalece pod względem argumentacyi z posłem po przeciwnej stronie siedzącym dowodzi chyba tego że sprawa, której bronimy, jest słuszną. Ale padło tu w Izbie zdanie, które wyraźnie stwierdzało, że konwersya nie ma być wyrazem rzeczywistej potrzeby kraju. Otóż chciałbym, żeby ci, których my reprezentujemy, wiedzieli, dlaczego za tą konwersyą głosować będziemy. I dlatego przemawiać muszę.

Ponieważ Szan. Poseł ziemi stryjskiej dał mi sposobność przemówienia, niech mi pozwoli, że zacznę od jego słów i powiem, że, gdyby Wys. Izba składała się z samych finansistów, którzyby sobie umieli robić rachunki tego rodzaju, jakie tu są przytaczane, to mogę upewnić, że nie mówilibyśmy wcale o żadnym rachunku, bo każdy finansistów wiedziałby aż nadto dokładnie, że ten rachunek jest illustracyą operacyi finansowej, tylko pokazaniem, w jaki sposób ona przeprowadzoną być może. O ile rachunek posiada usterki, a każdy posiadać je musi, to dopiero okaże przyszłość i ci je zobaczą, którzy będą wówczas siedzieć, kiedy nas tu nie będzie, to jest kiedy pożyczka dziś zaciągnięta spłaconą zostanie. Jedną tylko pozycyę rachunkową uwzględnionoby tu w takim wypadku, gdyby w tej Izbie siedzieli sami finansiści, to jest pozycyę, którąśmy w klubie lewicy dokładnie badali a mianowicie czy te straty na emisyi papierów, wynoszące 10·11% przy tym interesie finansowym pokryte zostaną przez zniżkę procentów, którą uzyskamy, jeśli będziemy płacili zamiast 5 tylko 4%. Ten rachunek przez nikogo nie zwalczany, jest tak jasny, że nie ma pewnie człowieka, któryby nie był za nim. Ten rachunek zarazem wskazuje całkiem dokładnie, kiedy ma być konwersya zrobioną. Jeźli konwersya wykazuje możność pokrycia strat kursu papierów zniżką opłacanego procentu, wtenczas projekt jaki dziś mamy, jest na czasie. Wszelkie inne rachunki, jakie zaprodukowaliśmy, zaciemniają tylko po prostu jasność pojęcia i dzielą nas na dwie grupy: jednych, którzy wierzą jednemu, i drugich, którzy wierzą drugiemu rachmistrzowi. O przekonaniu nie ma żadnej mowy, jest tylko zaufanie do jednego lub drugiego rachmistrza. Sprawa atoli, o którą tu właściwie chodzi i którą rachunki mącą odnosi się do kwestyi, czyli operacya finansowa jest logiczną, potrzebną i praktyczną.

Ależ nie mogę pominąć, że nam się niesłusznemi wydały te zarzuty, które rachunkowi projektu uczyniono z przeciwnej strony. Panowie — nam się zdawało, że jest dużem złudzeniem wciągać w korzyść rachunku możność zniżenia zwykłych i rzeczywistych wydatków krajowych. Wszak coraz szersze i gorętsze życie musi podnieść wydatki, a nie zniżyć. Zdawało nam się, że złudzeniem jest wciągać w korzyść rachunku zniżenia lub podwyższenia stopy procentowej, jeżeli regulacya waluty przeprowadzoną zostanie i możność osiągnięcia wyższego kursu. Nie byliśmy finansistami w klubie — ale taka argumentacya finansistów istnieje tylko wtenczas, jeżeli ten, który twierdzenie takie stawia złoży jednocześnie kaucyę, w przeciwnym razie jest ono czczem słowem.

Gdyby zaś ten, kto takie twierdzenie stawia, mógł złożyć i kaucyę, to ja obowiązuję się dostarczyć mu takich, którzy za drogie pieniądze kupią jego tajemnicę Największem ze wszystkich złudzeń wydały nam się owe przypływy kolosalne, które mają zasilić przy regulacyi podatku według dzisiejszego projektu rządowego kasę krajową. My, Panowie, bo płacimy ten podatek domowo czynszowy i zarobkowy, zastanawialiśmy się nad tem i przyszliśmy do przekonania że o ile wpłynie do kasy to o tyle trzeba będzie ulżyć podatkującym, bo inaczej struna pęknie i nie wytrzyma ciężaru.

To są złudzenia i błędy, a jeżeliśmy się cieszyli dziś z ustnych i pisemnych błędów, to z tych, które podałem cieszyć się będą ci, którzy je czytać będą po wydrukowaniu.

Stan całej sprawy jest bardzo jasny. Żądał p. poseł ziemi stryjskiej dyagnozy, ona tak wygląda: mamy długi, które zapłacić musimy, mamy roczny deficyt, którego znaczną część pożera rata amortyzacyjna. To jest dyagnoza. Tu nie ma złudzenia, tu jest bezwarunkowa pewność.

Ponieważ z każdego złotego, który wpływa do kasy krajowej $53^1/_2$ centa idzie na pokrycie procentów i ratę amortyzacyjną, to zdaje mi się, że w takim stanie rzeczy żaden lekarz, jakiego żądał poseł ziemi stryjskiej, nie będzie się wahał powiedzieć: zrób taką operacyę, abyś zmniejszył ratę amortyzacyjną, rozłożył sobie dług na czas dłuższy, a wtenczas nie będziesz miał deficytu. I każdy rozumny lekarz powie, że ktokolwiek chce ten deficyt rok rocznie robić, to po prostu przedłuża chorobę, ale nie leczy chorego. Otóż innej drogi postępowania logiczniejszej i praktyczniejszej wobec faktycznego stanu rzeczy nie ma, stan ten nie ulega żadnemu złudzeniu i innego zeń wyjścia myśl ludzka w danych warunkach nie wynajdzie.

Stąd pochodzi, że wszyscy panowie, którzy są przeciwni operacyi, proponowanej przez większość komisyi budżetowej, zbijają każdą pozycyę rachunku najrozmaitszemi przypuszczeniami, ale jakiegoś stałego planu logicznego nie przedkładają Dlatego stając wobec dylematu, — że albo mamy rok-rocznie robić długi, aby pokrywać nasze zwykłe potrzeby, musimy skutkiem tego niszczyć kredyt kraju i być w wiecznem prowizoryum, albo przez zmniejszenie raty amortyzacyjnej wydłużyć wprawdzie czas spłacenia pożyczek, które spłacić musimy, ale doprowadzić do równowagi w budżecie — nikt z nas nie wahał się i wszyscy jesteśmy zdania, że powinniśmy przyjąć projekt, jaki przedstawia większość komisyi budżetowej Jeszcze nadmienić można, że robiąc konwersyę, nie potrzeba koniecznie konwertować wszystkich długów razem równie dobrze można czynić to częściowo, dlatego obawa że konwersya, nie obejmująca wszystkich długów, nie jest odpowiednią, jest zupełnie nieuzasadnioną.

Otóż oświadczam imieniem klubu lewicy, że głosować będziemy za przedłożeniem większości komisyi budżetowej z tym dodatkiem że mamy wszelką wiarę w charakter i uczciwość tych ludzi, którzy będą konwersyę przeprowadzać, iż wszystkie możliwe korzyści, jakie w tej chwili kraj może osiągnąć, osiągnie przy tej operacyi finansowej.

Kwestya kościelno-polityczna na Węgrzech.

Wiadomość o nieporozumieniach w łonie gabi-

ADAM BEŁCIKOWSKI.

U KOLEBKI NARODU.

Dramat z dziejów mitycznych

w pięciu aktach.

(Ciąg dalszy.)

SCENA 9.

Ciż i Imram z Wojskiem.

I m r a m (*w głębi, zwracając się do swych ludzi*).

Królowa tutaj jest, pójdźmy ją witać
I hołd jej złożyć. (*Wojsko postępuje naprzód i zatrzymuje się w pewnej odległości od Wandy, wciąż patrzącej na przybyłych*).

I m r a m (*zbliża się do Wandy i uklęka*).

Królowo, racz przyjąć
Tych zbrojnych ludzi na swoje usługi —
Każdy z nich gotów za ciebie dać życie.
Tam Niemcy stoją, lecz jesteś bezpieczną
Skoro te piersi wałem cię otoczą.

W a n d a (*ściskając go za rękę*).

Dzielny człowieku, wstań od moich kolan!
Jak mię ta twoja szlachetność rozrzewnia...
Jesteś ojczyzny zbawcą i mym zbawcą.
(*Imram wstaje*).

J a k s a.

Skąd, jakim cudem zdołałeś Imramie
Zebrać tak prędko taką liczbę ludzi?
Widzę ich, jednak ledwie oczom wierzę.

I m r a m.

Kiedy nam Niemcy wojną zagrozili,
Przeczułem wtedy, że może czas nadejść,
Kiedy się przyda pomoc niespodziana.
Wziąłem zwolnienie od mej zwykłej służby,
A potem w góry, w me ojczyste strony
Poszedłem, kędy mam mir między ludźmi,
Mych rówieśników, z młodszych lat przyjaciół.
Gdy usłyszeli, że niebezpieczeństwo
Zagraża tobie królowo, że wrogi
Najazd gotują na naszę ojczyznę,
Zapał ogarnął ich poczciwe serca,
I ze stron wszystkich skupiać się poczęli
Pod mą chorągiew, tak że oto teraz
Mam tysiąc mężów gotowych do boju,
Zbrojnych, wytrwałych, nawykłych do broni.

J a k s a.

Ha, dzielny Imram! Gdybym miał był syna,
Chciałbym, ażeby podobny był tobie —
Serce i głowa złote w tym człowieku.

W a n d a.

Łaska się bogów opiekuje nami
I sprawia cuda w obronie skrzywdzonych. —
Miecz mi podajcie! (*podają jej*)
Odtąd to żelazo
Z rąk mych nie wyjdzie, póki wróg ostatni
Plamić tej ziemi sobą nie przestanie,
Lub póki rąk mych śmierć nie ubezwładni.
Jestem tu królem i wodzem być muszę,
Na waszem czele pójdę w bój, w wir walki,
Z wami podzielać będę wszelkie losy
Do ostatniego tchu, ostatniej kropli
Krwi mojej!... Drżyjcie, drżyjcie najezdnicy,
Za krzywdy mego ludu mścić się będę
I za własnego mego serca bole!
Drżyj Rytygierze, któryś chciał królowę
Wolnego ludu, jakby niewolnicę,
Zmusić do ślubów i uczuć miłości!
Skarcić mam w tobie dwojakie urazy,
Jako kobieta i jako władczyni!
(*Bierze chorągiew z rąk Imrama i trzymając ją w jednej ręce, drugą podnosi miecz*)
Dalej, pod starem naszych ojców godłem,
Wsławionem w świecie zwycięstwy i chwałą,
Pójdziecie ze mną na bój święty, krwawy!
Śmierć najezdnikom!

J a k s a.

Śmierć im!

I m r a m.

Śmierć, śmierć wrogom!
(*Wychodzą wszyscy, Wanda na czele, przy odgłosie trąb*).

AKT III.

Równina niedaleko pola bitwy.

SCENA 1.

W a n d a. I m r a m. J a k s a (*wchodzą, wszyscy w zbrojach*).

W a n d a.

Otrząście ze krwi pobroczone miecze,
Włóżcie je w pochwy — dosyć już tej rzezi!

J a k s a.

Cześć ci, królowo, zwycięstwo przy tobie!
Połowa Niemców została na placu,
Reszta rozbiegłszy się na cztery wiatry,
W kryjówkach lasów szuka ocalenia.
Nie wiele bitew ojczystym sztandarom
Tyle przyniosło chwały, co ta dzisiaj
Pod twoją wodzą stoczona. O cześć ci!

W a n d a.

Krwawe zwycięstwo, drogo okupione!
Ileż tam naszych poległo na polu,
Ile zostało po nich wdów i sierot!
Trudno się cieszyć z takiego tryumfu,
Który się płaci nędzą innych ludzi.
(*Kilku żołnierzy wnosi rannego Dobka.*)

SCENA 2.

W a n d a. J a k s a. I m r a m. D o b e k i Ż o ł n i e r z e.

D o b e k.

Żołnierze moi, nieście mię do domu,
Chcę, zanim skończę pożegnać się z żoną.

W a n d a (*zbliżywszy się do niego*).

I ty należysz także, wojewodo,
Do tych nieszczęsnych, co dziś śmierć znaleźli.

D o b e k.

Świętą powinność spełniłem, królowo,
Oddając życie za lubą ojczyznę...
Rad jestem bardzo, że cię jeszcze widzę,
By raz ostatni dłoń twą ucałować.
Zwycięstwo przy nas, nie umieram darmo!

W a n d a.

Dzielny żołnierzu, szlachetny człowieku!
Bogowie ciężkich wymagają ofiar,
Gdy krew tak droga rozlewać się musi.
(*Wbiega żona Dobka z dzieckiem na ręku.*)

SCENA 3.

Ciż i Ż o n a Dobka.

Ż o n a.

Gdzie mąż mój?... gdzie jest?... O ja nieszczęśliwa
Co widzę!... Prawda więc, żeś ty zabity,
Że ty umierasz — o mężu mój drogi!
(*Żołnierze stawiają nosze na ziemi*)

D o b e k.

Bądź zdrowa!.. miłość się nasza rozrywa,
Pęka ogniwo, które nas łączyło
Przez całe życie wzajemnem uczuciem...
Żal mi cię żegnać, żal mi cię opuścić.
A z tobą szczęście, którem miał przy tobie...
Wkrotce me oczy zamkną się na wieki...
Już was nie będę widzieć me pociechy..

Ż o n a.

O bogi, bogi! więc musisz umierać!...
Patrz, tu na rękach przyniosłam dziecinę
Naszę najmłodszą — uściskaj ją mężu...
Tak, daj ostatnie jej błogosławieństwo!
Biedne dzieciątko, przytul się do ojca,
Już go ty więcej w życiu nie zobaczysz,
Nie będziesz znać go, nie będziesz pamiętać!
O dola moja, biednaż moja dola!

D o b e k.

Żyj dla tych dzieci, poczciwa ma żono!...

Ż o n a.

Chylisz się... mdlejesz! Już umarł, nie żyje...
Bogowie, razem i mnie z nim zabierzcie!
(*pada na ciało męża*)

W a n d a

(*d. s.*) Na taki widok dech w piersiach ustaje!
(*głośno*) Biedna niewiasto, czuję twój żal straszny,
I że ci pomódz nie mogę, boleję.
Okropne ciosy spuszczają bogowie
Na nasze serca, póki tylko biją!

Ż o n a (*powstając nagle*)

Na co mi zda się twój żal, twoja litość,
Czy jemu życie a mnie wrócą szczęście?
O nie rozdrażniaj moich ran bolesnych.
Szyderstwem twoje zdają mi się słowa!
Gdyby go rozkaz twój nie był powołał
Na pole bitwy, on dotąd spokojny
Pod swą rodzinną byłby siedział strzechą,
Ciesząc się dzieci i żony uśmiechem.
Tys go zabiła, on przez ciebie umarł —
A teraz dajesz mi jak żebrakowi
Twojej pociechy przeklętą jałmużnę!..
Bo czy twe serce zdolne jest zaboleć?
Ty nie masz uczuć kobiecych w swej piersi.
Nie byłaś żoną i nie byłaś matką,
Nie czujesz, co to stracić męża, zostać
Samotną wdową z sierotą na ręku!...
Ty z mieczem w dłoni, w żelazo okuta,
Ty nie kobietą jesteś — ty potworem!..
O ja litością twą i żalem gardzę!
(*do żołnierzy*)
To drogie ciało nieście mi do domu.
Tam je obmyję i ubiorę sama,
We dnie i w nocy nad niem płakać będę,
I w cichej, zimnej pogrzebię mogile.
O mężu, mężu, czemuś był tak dobry,
Czemu tak bardzo musiałam cię kochać!
(*wychodzi z ciałem*)

(C. d. n.)

netu węgierskiego, o czem pisaliśmy we wczorajszym numerze, zrobiła silne wrażenie na giełdzie peszteńskiej. Pogłoska przybrała na giełdzie olbrzymie rozmiary; mówiono, że Szapary podał się już do dymisyi i wymieniano nawet nazwisko Kolomana Szella, jako prawdopodobnego jego następcy. Mówiono, że powodem przesilenia są kwestye natury kościelno-politycznej, mianowicie kwestya chrztów i metryk dzieci z małżeństw mięszanych, kwestya ślubów cywilnych, równouprawnienia wyznań, wreszcie prawo króla do nominacyi biskupów węgierskich. Mówiono, że w łonie gabinetu utworzyły się dwa obozy: Csaky, Wekerle i Szilagyi bronili liberalnej polityki kościelnej, podczas gdy Szapary i inni ministrowie przemawiali za polityką łagodną i ugodową, w nadziei przeprowadzenia polubownego porozumienia z episkopatem węgierskim i kuryą rzymską.

Półurzędowe organa węgierskie zaprzeczyły wprawdzie tym wiadomościom, a korespondent *Deutsche Ztg.* utrzymuje, że pogłoska o rzekomem przesileniu jest zmyśloną. Atoli *Neue Fr. Presse* potwierdza poprzednie swe doniesienie i jakkolwiek nie mówi o wyraźnem przesileniu gabinetowem, zapewnia jednakże że minister oświaty i wyznań Csaky ze sprawy kościelno-politycznej zrobił odnośnie do swej osoby kwestyę zaufania i tylko na usilne prośby popierających jego politykę ministrów skarbu i sprawiedliwości wstrzymał się od złożenia swej teki ministeryalnej.

Czy istotnie audyencya Szapary'ego w Gödöllö miała na celu omówienie polityki kościelno-politycznej, i jak daleko zaszły nieporozumienia w łonie gabinetu węgierskiego, tego naturalnie stanowczo powiedzieć nie możemy; atoli dwa punkta w całej sprawie nie ulegają żadnej wątpliwości: najpierw, że w państwie węgierskiem istnieje konflikt kościelno-polityczny i uregulowanie stosunku kościoła do państwa napotyka poważne trudności; powtóre, że w zapatrywaniach ministrów węgierskich na kwestye kościelno-polityczne są znaczne, prawie zasadnicze różnice. Widzieliśmy to z dotychczasowego zachowania się ministrów i z toku obrad sejmu węgierskiego.

W jaki sposób kwestya zostanie rozwiązaną, obecnie trudno przewidzieć; dotychczasowe próby ustawodawcze nie doprowadziły do żadnego rezultatu, a rozporządzenia ministra Csaky'ego, powołujące się na istniejącą od lat dwudziestu ustawę, wywołały energiczny protest ze strony episkopatu węgierskiego.

Zaznaczyć jednak należy że najbardziej wpływowe stronnictwa polityczne jednomyślnie domagają się stanowczego i niezależnego działania ze strony państwa. Iranyi w imieniu skrajnej lewicy broni w Izbie poselskiej Sejmu węgierskiego polityki, zmierzającej do zupełnej wolności i równouprawnienia wyznań i zaprowadzenia obowiązkowych ślubów cywilnych. Partya Apponyi'ego w zupełności przyłączyła się do tej opinii a nawet stronnictwo liberalne, najliczniejsze w parlamencie, gotowo poprzeć stanowczo ustawy, wypracowane już przez rząd, a zmierzające do ukrócenia kościoła węgierskiego. Chodzi więc o to, czy gabinet w porozumieniu z monarchą zdecyduje się wejść na drogę stanowczego oporu wobec kościoła, czy też z zamiłowania pokoju uzna za stósowne ułożyć stosunki kościelno-polityczne w drodze kompromisów i daleko idących ustępstw W tym wypadku prawdopodobnem byłoby istotnie częściowe przesilenie gabinetowe, albowiem ministrowie, którzy bronią polityki kościelnej, zmierzającej do ukrócenia praw i uroszczeń kleru węgierskiego, musieliby ustąpić z gabinetu. W razie zaś przedłożenia Sejmowi stanowczych środków ustawodawczych możliwy jest jeszcze konflikt pomiędzy Izbą poselską a Izbą magnatów, gdyż Izba wyższa, jak łatwo przewidzieć, chciałaby utrzymać *status quo* opierając się środkom ustawodawczym, uszczuplającym prawa kościoła na Węgrzech.

Sprawę zaostrza także śmiały ton memoryału kapituły katedralnej w Granie w sprawie utworzenia generalnego wikaryatu w Peszcie. W piśmie tem które uzyskało naturalnie aprobatę księcia arcybiskupa Vaszary'ego, uznano, wychodząc ze stanowiska orzeczeń soboru trydenckiego, iż żądanie króla aby rezydencyę arcybiskupią przenieść do Budapesztu, lub też utworzyć w stolicy węgierskiej osobny generalny wikaryat, za „nadużycie“ praw, przysługujących koronie.

Przegląd polityczny.

***Kraków,** 8 października.*

Wn. Allg. Ztg otrzymuje z Pesztu wiadomość, że cesarz z powodu szerzenia się cholery w węgierskiej stolicy, polecił aby posiedzenia delegacyj wspólnych przeniesiono do Wiednia. Już *Wn. Allg. Ztg* dodaje do tej wiadomości uwagę, iż nie mogła jej stwierdzić. W każdym razie przeniesienie obrad do Wiednia nie dałoby się pogodzić z ustawą i raczej spodziewać się można, że jedno z miast węgierskich dotychczas niezapowietrzonych, byłoby wybranem na miejsce obrad delegacyj wspólnych

Komisya wojskowa węgierskiej delegacyi odbyła wczoraj posiedzenie, na którem referent p. Rakovsky wypowiedział ogólne swoje uwagi. Podwyższenia wydatków o 4.2 miliona nie uważa za nadmierne. Mowca wylicza jednak szereg wydatków, które w przyszłości znacznie się powiększą. Uzasadnienie budżetu jest niedokładne i nie pozwala oryentować się co do podwyższenia się wydatków w przyszłości, które niewątpliwie nastąpi. Żądania kredytów na armię są uprawnione i usprawiedliwione, należy je jednak należycie motywować tembardziej, że w ciągu 25 lat wydatki te wzrosły z 75 na 125 milionów, nie licząc kredytów przyznanych z powodu wyjątkowych okoliczności. Referent sądzi, że w równej mierze z wydatkami wzrasta potęga i znaczenie Węgier i monarchii a instytucya delegacyi wspólnych okazała swoją żywotność. Ministerstwo wojny powinno jednak bardziej uwzględniać życzenia delegacyj. Odpowiedź ministra w sprawie akademii i języka węgierskiego uważa referent za nie odpowiednią. Główny zarzut, jaki spotkać może ministra wojny jest ten, że w budżecie zawiera się wiele ukrytych podwyższeń w wydatkach i że minister wojny za mało ma świadomości tego, że stoi nie przed narodem madjarskim ale przed państwem węgierskiem a pod tym względem odpowiedzialność spada także na węgierskie ministerstwo. W nadziei dalszych wyjaśnień referent zaleca przyjęcie budżetu

Pierwszy głos zabrał p. Beötby; występuje z krytyką delegacyj wspólnych, zarzucając, że nie odpowiedziały one zamiarom Deaka Delegacye nie potrafiły powstrzymać niepotrzebnych wydatków. Z wywodami temi polemizowali pp. Hegedues, Radnyansky i Zichy, poczem zabrał głos prezydent węgierskiej Rady ministrów hr. Szapary, który oświadcza, że odpówiedzialność węgierskiego ministerstwa co do ogólnego kierunku nie ulega wątpliwości i ministerstwo jest świadomem tej odpowiedzialności. Odpowiada ono jednak przed Sejmem węgierskim, a nie przed delegacyami.

Przemawiali następnie p. Pulsky, Wahrmann i Bolgur. Ostatni żąda wyjaśnień co do prochu bezdymnego i podwyższenia siły zbrojnej na stopie pokojowej.

P. Ugron wyraża zdziwienie, że minister wojny milczy i mówi, że zdaje się, że minister zamierza się usunąć od kontroli parlamentarnej. Osiągnięcia tych rezultatów nie należy zamilczeć. Zdaniem mowcy referent bezskutecznie usiłował wykazać, że instytucya delegacyj wspólnych okazała swoją żywotność, gdyż operetkowe wykonywanie kontroli nie może przynieść odpowiednich rezultatów. P. Ugron zapowiada mowę w plenum delegacyi, w której będzie krytykował bez miłosierdzia, gdyż dostrzega wszędzie marnotrawstwo i brak poczucia odpowiedzialności. Do kontroli parlamentarnej należy się przyzwyczaić i położyć kres duchowi protekcyi. Oficerowie powinni przejąć się duchem obywatelskim. Mowca nie ma zaufania do ministra i dlatego głosować będzie przeciw budżetowi.

Na wywody te odpowiadał jeszcze referent p. Rakowsky, poczem zabrał głos minister wojny, którego przemówienie przyniosą dopiero telegramy dzisiejsze.

Z Niemiec.

Sprawa nowego a znacznego powiększenia sił zbrojnych i pomnożenia ciężarów jest w Niemczech głównym przedmiotem rozpraw dziennikarskich i nie zejdzie z porządku dziennego, dopóki nie doczeka się załatwienia w parlamencie. Sądząc z uwag w niektórych dziennikach, należy mniemać, że to zamierzone powiększenie sił zbrojnych nie jest bynajmniej wynikiem zgodzenia się na żądanie, dawniej i często ponawiane, aby służbę pod bronią ukrócić do dwóch lat, lecz spełnieniem rzekomej potrzeby, aby siły zbrojne Niemiec mogły sprostać siłom przewidzianych nieprzyjaciół. Czy przy tem powiększeniu liczby żołnierzy czas służby podczas pokoju ma być skrócony, czy pozostać po dawnemu bez zmiany, to kwestya drugorzędna. Przeto nie sprawa skrócenia czasu służby, lecz sprawa znacznego powiększenia siły zbrojnej i nowych olbrzymich wydatków tak jednorazowych, jak corocznych jest właściwie przedmiotem rozprawy na teraz w dziennikach — a wkrótce będzie w parlamencie. Los tego przedłożenia wojskowego nie da się przewidzieć, bo zapatrywania stronnictwa katolickiego, które będzie decydującem, dotąd nie jest pewnem; jest nawet prawdopodobnem, że to stronnictwo rozłamie się na dwa odcienia, gdy przyjdzie do głosowania.

Czy cesarz niemiecki potwierdzi świeżo obranego naczelnego burmistrza berlińskiego dr. Zellego, który należy stanowczo do stronnictwa wolnomyślnego, wątpliwość ta już ustała; cesarz potwierdził ten wybór w telegramie do wybranego.

Cesarz niemiecki bawi obecnie w Weimarze na uroczystości złotego wesela pary wielkoksiążęcej, a dn. 11 przybędzie do Wiednia. Wizyta ta nie będzie mieć charakteru dyplomatycznego, bo cesarz nie bierze z sobą kanclerza, który — jak wiadomo — jest zarazem ministrem spraw zagranicznych.

Z Paryża.

Niedługo już zbierze się parlament francuski na sesyę jesienną i ministrowie będą musieli znowu staczać walki z opozycyą. Dwie sprawy szczególnie wywołają niewątpliwie ożywioną dyskusyę w Izbie poselskiej: układ handlowopolityczny z Szwajcaryą i sprawa bezrobocia w Carmeaux.

Jak wiadomo, minister handlu Roche przedsięwziął uregulowanie stosunków handlowych ze Szwajcaryą na podstawie taryfy minimalnej i obecnie ma przedłożyć układ do konstytucyjnego zatwierdzenia parlamentowi. Łatwo przewidzieć, że ustępstwa handlowe, przyznane Szwajcaryi głównie ze względów politycznych, spotkają się z żywą opozycyą zwolenników protekcyonistycznego systemu ekonomicznego, licznie reprezentowanych w Izbie poselskiej.

O wiele drażliwszą jeszcze jest sprawa bezrobocia w Carmeaux, które silnie zajmuje opinię publiczną. Zatarg pomiędzy zarządem kopalni w Carmeaux a robotnikami ma tym razem charakter nie tyle ekonomiczny, ile raczej polityczny. Na czele zarządu stoją przeważnie bonapartyści i rojaliści, którzy niejednokrotnie usiłowali wywierać presyę na polityczne przekonania robotników, zmuszając ich, by głosowali za monarchicznymi kandydatami, a nawet usiłowali ograniczać wolność ich sumienia, zmuszając ich do wykonania obrzędów religijnych. Powodem do strejku było wydalenie robotnika Calvignac'a, gdy wybrany został na mera w Carmeaux.

Stronnictwo radykalne będzie chciało niezawodnie wyzyskać tę sprawę przeciwko rządowi i ze strony radykalnej wniesionych będzie parę projektów załatwienia sprawy Carmeaux. Socyaliści domagają się upaństwowienia kopalń w Carmeaux; radykali żądają przynajmniej, aby rząd, jeśli nie chce interweniować na korzyść robotników, odwołał przynajmniej posiłki zbrojne z Carmeaux, a wtedy towarzystwo zmuszone będzie samo zgodzić się na ustępstwa, jakich domagają się robotnicy.

Niezadowolenie robotników zaostrzyło się jeszcze w ostatniej chwili skutkiem wyroku sądu policyi poprawczej w sprawie robotników z Carmeaux, oskarżonych o to, że wtargnęli do mieszkania dyrektora i usiłowali wpłynąć na niego za pomocą gróźb Sąd skazał ich wszystkich na karę aresztu od 10 dni do 4 miesięcy. Wyrok ten oburzył robotników i lada chwila spodziewać się można rozruchów w Carmeaux.

Najświeższe telegramy paryskie sygnalizują, że w łonie samego gabinetu francuskiego powstały poważne różnice zdań co do zachowania się rządu wobec zatargu robotników z pracodawcami w Carmeaux.

Spór między Grecyą a Bułgaryą.

Rząd bułgarski wydał rozporządzenie, zaprowadzające obowiązkową naukę języka bułgarskiego w szkołach greckich w Filipopolu i w Burgasie. Rząd grecki wmieszał się w tę sprawę i w nocie do W. Porty przypomniał traktat berliński, który żywiołowi greckiemu w Rumelii wschodniej zapewnia swobodę. Szkoły greckie w Rumelii były dotąd posterunkami propagandy panhelenskiej; utrzymywał je subsydyami rząd grecki, on mianował nauczycieli, on dawał stypendya uczniom, on wykonywał opiekę przez swoich konsulów. Rząd bułgarski nie znosi tych szkół, lecz tylko żąda, aby uczniowie, którym ze względów praktycznych przyda się dokładna znajomość języka bułgarskiego, mieli sposobność w szkole nabrać biegłości w tym języku.

Do tego sporu między Grecyą a Bułgaryą przyczynia się sprawa karna, wytoczona przeciw konsulowi greckiemu w Filipopolu Christidesowi i biskupowi greckiemu Photiosowi.

Pierwszy z nich jest oskarżony o pobicie jednego ucznia z gimnazyum greckiego, drugi o nieprawdziwe złożenia świadectwa na niekorzyść pokrzywdzonego ucznia. Sprawę tę chciano ubić milczeniem, w przypuszczeniu, że rząd grecki odwoła swego konsula; — ale gdy rząd nietylko tego nie uczynił, ale nadto wystąpił z notą do W. Porty, przeto sprawa musiała pójść przed kratki sądowe i tam przy tej sposobności wyjdzie na jaw system propagandy greckiej w ziemiach bułgarskich.

Cholera.

***Kraków,** 8 października.*

Biuletyn fizyka miejskiego. Od 8 godziny rano dnia 7 października do 8 godziny dnia 8 października nikt nie zapadł i nikt nie umarł na cholerę.

Dotychczas zachorowało na cholerę 32 osób; umarło 13; wyzdrowiało 8; pozostaje w leczeniu 11 osób.

Kraków, 8 października 1892 roku.

Dr. Buszek.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało przepisy, określające szczegółowo rodzaj dosinfekcyi, w jaki sposób i na jakich produktach ma być przeprowadzaną na granicach państwa i dworcach kolejowych Ministerstwo widziało się spowodowane wydać przepisy z tego powodu, iż doszło do jego wiadomości, że niektóre organa, którym polecono czuwanie i przeprowadzanie środków ochronnych i zaradczych, niejednokrotnie z podróżnymi postępowały bezwzględnie, wykraczając po za granice rozporządzeń.

W niektórych miejscowościach — jak doniesiono ministerstwu — używano proszku karbolowego do desinfekcyonowania osób. Jest to zupełnie niepotrzebne, a nawet bezcelowem, i tylko zraża się strony do organów rządowych i dyskredytuje całą akcyę zapobiegawczą

Co się tyczy desinfekcyi pakunków i odzienia, daje ministerstwo szczegółowe określenia, jak należy postępować, aby nie narażać publiczności na niepotrzebne straty i szkody. Były bowiem wypadki, że desinfekcyonowano kapelusze damskie, parasole i t. p. przedmioty uznając je za rzeczy stare i brudne, na które władze kazały szczególniejszą zwracać uwagę. Otóż takie rozumienie przepisów gani ministerstwo i wyjaśnia, jak je należy interpretować.

Dalej mówi rozporządzenie ministeryalne, jak niestosownie postępowano z przesyłkami frachtowemi, które niejednokrotnie wskutek niestosownej desinfekcyi zniszczono albo narażano przemysłowców na ogromne straty, odsyłając przesyłki napowrót do fabryk, pomimo iż to były przedmioty takiego rodzaju, które wcale zawleczeniem cholery nie grożą. Dowóz zatem zboża zdrowego w całych i dobrych workach jest dozwolony. Do desinfekcyi powinno się używać mleka wapiennego, albo 5 procentowego rozczynu karbolowego. Przy desinfekcyi przesyłek, które muszą być otwarte, może strona zażądać, aby obecnym był reprezentant władzy. Desinfekcya musi być uzasadniona, jako niezbędnie potrzebna.

Następnie wymienia rozporządzenie ministra środki i znaki, jakie należy pozostawiać na przedmiotach desinfekcyi poddanych, aby je łatwo można było odróżnić od innych. Rozporządzenie to w całości ma być podane do publicznej wiadomości.

W ciągu wczorajszego popołudnia i nocy dzisiejszej nie stwierdzono żadnego nowego zasłabnięcia na cholerę, ani też nie odstawiono nikogo do szpitala cholerycznego.

Komisya sanitarna zastanawiała się na wczorajszem posiedzeniu nad środkami ochronnemi w celu zapobieżenia rozwleczeniu zarazy z domów nawiedzonych cholerą przy ulicy Wawrzyńca pod l. 16, 18 i 20.

Przyjęto do wiadomości rozszerzenie kordonu wojskowego na wszystkie 3 domy, a celem poprawienia stanu zdrowotnego mieszkańców, będących pod kordonem, uchwalono dostarczyć tymże stale wody przegotowanej. Dostarczać kilka razy dziennie ciepłej herbaty. Poruczono dozór sanitarny nad całą grupą domów, objętych kordonem, jednemu ze studentów medycyny, któremu pojecono badać codziennie stan zdrowotny mieszkańców i o każdej niedyspozycyi donosić natychmiast centralnej stacyi cholerycznej.

Z polecenia komisyi odbywa się każdej nocy dezynfekcyonowanie ubrań nocnych lokatorów schroniska brata Alberta.

Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby i delożowani w ogrodzie angielskim mieszkańcy doznawali większej ze strony władz miejskich opieki. I tym ludziom, którzy na całodzienne utrzymanie tylko 20 ct. otrzymują, należałoby kwotę tę podnieść, tudzież rozdawać im bezpłatnie gorącą herbatę. Wielu z tych ludzi, jak nam doniesiono, nie miało od kilku dni ciepłej strawy w ustach. Niehigieniczny tryb życia tych delożowanych biedaków, którzy po największej części żywią się tylko wódką i chlebem, potęguje bardzo groźne niebezpieczeństwo.

W Podgórzu w domu pod l. hip, 39 wybuchła czarna ospa. W rzeczonym domu zachorowało onegdaj równocześnie 7 osób. Władze sanitarne poczyniły natychmiast wskazane środki ostrożności.

W Niepołomicach zdarzyły się dwa wypadki podejrzane: zachorował i umarł pewien robotnik, zajęty przy wydobywaniu szutru z Wisły, a obok mieszkająca 17 letnia dziewczyna zachorowała również wśród objawów podejrzanych. Lekarz powiatowy na miejscu zarządził badania, oraz wszelkie środki ostrożności, celem uchylenia szerzenia się epidemii.

We Lwowie w ciągu doby od 6 do 7 b. m. nie zaszedł żaden wypadek zapadnięcia z niebezpiecznemi objawami.

W Podwołoczyskach od czwartku władze rosyjskie graniczne przeprowadzają desinfekcyę wszystkich podróżnych, przybywających pociągami galicyjskiemi. W granice carstwa wpuszczane są tylko te osoby, które się wykażą poświadczeniami konsula, że nie jadą z miejscowości zapowietrzonych.

Z Warszawy. Od czasu ukazania się w Warszawie epidemii cholery, jak donosi *Warsz. Dniewnik*, pod d. 5 października zachorowało razem osób 41, zmarło 11; z tej liczby w ciągu dni 4 i 5 października zachorowało osób 22, zmarło 8.

Z Królestwa Polskiego. O przebiegu epidemii w Królestwie *Warsz. Dniewnik* podaje następujące szczegóły: W dniu 3 października w Lublinie zachorowało osób 34. wyzdrowiało 22, zmarło 6, pozostało chorych 157; w powiecie lubelskim zachorowało 24, wyzdrowiało 9, zmarło 8, chorych 94; w Lubartowie zachorowało 9, wyzdrowiało 3, zmarło 8, chorych 15; w powiecie lubartowskim zachorowało 33, wyzdrowiało 12, zmarło 7, chorych 64; w Łęcznie zachorowała 1, wyzdrowiało 3, chorych 5; w Kraśniku zachorowało 11, wyzdrowiała 1, zmarło 3, chorych 14; w Chełmie zachorowało 3, chorych 6; w powiecie chełmskim w osadzie Siedliszcze zachorowało 3, wyzdrowiało 3, zmarło 2, chorych 11; w powiecie krasnostawskim zachorowało 4, zmarło 3, chorych 5; w Nowej Aleksandryi chorych 2; w powiecie nowoaleksandryjskim zachorowało 39, wyzdrowiało 9, zmarło 19, chorych 128; w powiecie hrubieszowskim zachorowało 2 zmarła 1, chorych 7. W gubernii siedleckiej: w Siedlcach zachorowało 9, zmarła 1, chorych 23; w Międzyrzecu zachorowało 12 wyzdrowiało 2, zmarło 7, chorych 20; na folwarku Antonin wyzdrowiało 3 chorych 13; w Ostrowiu (powiat włodawski) zachorowało 16, wyzdrowiało 15, zmarło 5, chorych 34; w Nowym Orzechowie chorych 11; w Białej zachorowało 3, chorych 4; w Hannie chorych 2, w Terespolu 1, w Zabłociu 1; w Żelechowie (powiat garwoliński) chora 1; w Łysobykach (powiat łukowski) zmarła 1.

W Budapeszcie epidemia coraz więcej zabiera ofiar. Nadzwyczaj widocznie podatny natrafiła grunt; gdy w pierwszych dniach chorowało osób kilka, a umierała jedna, lub dwie, od dwóch dni zapada na dobę po kilkadziesiąt osób, a połowa z tych umiera. Wczoraj zachorowało osób 51, umarło 19, w szpitalu cholerycznym znajduje się 79. W bliższej okolicy stolicy Węgier okazywać się zaczynają zasłabnięcia z symptomatami cholerycznemi. W Szegedynie zachorowała jedna osoba, przybyła z Budapesztu.

W Hamburgu cholera powoli się zmniejsza. Zapada na nią obecnie na dobę 20—30 osób, umiera

SCENA POLSKA W POZNANIU.

***Poznań,** 3 października.*

(φ) Prześliczną epopeją Kościuszkowską Anczyca rozpoczęła dyrekcya teatru naszego nowy sezon zimowy w dniu wczorajszym. Jak publiczność nasza serdecznie ukochała cudne obrazy patryotycznego utworu powtórzonego na scenie naszej już po raz trzydziesty, dowodem była wyprzedana sala teatralna we wszystkich kondygnacyach, a zachowanie się publiczności, mianowicie ze sfer przedmiejskich, było wzorowe, a w niektórych scenach wprost rozczulające. Kto raz to widział i słyszał, ten zrozumie, jak ważną jest u nas instytucyą narodową scena polska, która kształci publiczność pod względem estetycznym, moralnym i patryotycznym. Dzięki usiłowaniom obecnej dyrekcyi teatr polski w Poznaniu stał się instytucyą bardzo popularną mianowicie pośród warstw średnich i niższych, o czem przekonywają każdego przedstawienia niedzielne i wtorkowe, ostatnie dawane po cenach zniżonych, co jest doskonałą inwencyą obecnej dyrekcyi. Spopularyzowanie teatru polskiego uprzystępnienie go i maluczkim, wyrobienie dla niego w ich sercach miłości i przywiązania, to wdzięczne było zadanie dla dyrekcyi teatru i przyznać trzeba, że cel szlachetny osiągnęła w zupełności. A należyte powodzenie sceny polskiej w Poznaniu w danych warunkach jest rzeczą wcale nie łatwą Na 71.000 mieszkańców naszego grodu przypada około 40.000 na ludność polską i to ekonomicznie słabą, bo trzeba wiedzieć, że jesteśmy społeczeństwem przez rząd systematycznie wygładzanem. My nie mamy, jak Niemcy tutejsi, stanu urzędniczego, który dla budżetu teatralnego nie małe ma znaczenie. Polska ludność Poznania składa się prócz inteligencyi, kupców, właścicieli domów — w ogromnej większości z małego rzemieślnika i robotnika. Jeżeli więc dyrekcyi chodzi o to, by teatr nasz nie świecił pustkami, któremi na miejscach droższych świeci niestety dość często, więc musi starać się o przyciągnięcie do teatru tych maluczkich, których grosze dzięki umiejętnym staraniom dyrekcyi stanowią obecnie w budżecie teatralnym bardzo poważną cyfrę. Dziś podtrzymuje teatr nasz polski w Poznaniu nie szlachta, ale mieszczaństwo. Teatr nasz ma nadto niebezpiecznego konkurenta w subwencyonowanym suto tak zwanym teatrze miejskim niemieckim, który pobiera rocznie od miasta około 20.000 marek subwencyi i jest w możności wystawiania za to dość dobrych oper. Wprawdzie opinia publiczna u nas ma jeszcze tyle siły, że powstrzymuje zasadniczo Polaków od uczęszczania do teatru z którego wbrew przysługującego nam prawa równouprawnienia wydalono język polski, ale mimo to chyłkiem do niego chodzą różni reprezentanci tutejszej inteligencyi polskiej. Teatr nasz stałej subwencyi nie ma, żyie więc tylko dochodem z wstępów i z okolicznościowych subwencyj, dawanych to przez niektóre instytucye nasze, jak Bazar, to przez śpiewających i grających artystów polskich. Potrzeba więc ze strony dyrekcyi ogromnej obrotności, energii i oszczędności przedewszystkiem, aby w budżecie teatralnym wiązały się końce, a z drugiej strony, żeby wystawa sztuk na tej oszczędności nie straciła.

W takich więc warunkach prowadzący już od lat 8 z największą bezinteresownością i poświęceniem scenę naszą dyrektor p. Fr. Dobrowolski dał tej obrotności, sprężystości i oszczędności chlubny dowód, skoro ubiegły sezon zimowy nie tylko że nie zakończył się niedoborem w budżecie teatralnym, ale nawet nie zapotrzebował żadnej doraźnej subwencyi. To jest wyłącznie jego zasługa i zasłudze tej hołd tutaj składam przynależny bez wahania.

Niedostateczne uposażenie teatru naszego czyni także trudnem utrzymanie stałej i niezmieniającej się trupy artystów, z których co lepszy stara się dostać na scenę, na której ma zapewniony byt na cały rok. Dyrektorzy innych teatrów polskich, a mianowicie w Petersburgu, Łodzi, Odesie a nawet we Lwowie, rok rocznie wyławiają nam po kilka artystek i artystów i nie cofają się nawet przed łamaniem zawartych przez zbiegów aktorskich z dyrekcyą teatru naszego kontraktów, skutkiem czego dyrekcya teatru corocznie znajduje się w przykrem położeniu nieustającego kompletowania trupy artystycznej, co pociąga za sobą wiele mozołu i niedogodności w repertoarze scenicznym. Nadto dodać tutaj trzeba że publiczność nasza bardzo jest żądną nowości a znów każda nowość najwyżej mimo najlepszej gry może być wystawioną trzykrotnie w sezonie tak, że artyści zniewoleni są często uczyć się 3 nowych sztuk w tygodniu, co im także nie uprzyjemnia pobytu na scenie naszej. Jedynie patryotyczny utwór Anczyca, którym rozpoczął się wczoraj tegoroczny zimowy sezon teatralny, utrzymuje się stale na repertoarze. To też zważywszy to wszystko, zadanie dyrekcyi, chcącej sumiennie spełnić swe zadanie pamiętającej, że teatr polski w Poznaniu winien być instytucyą wychowawczą dla społeczeństwa, świątynią przedewszystkiem sztuki i mowy polskiej, jest wielce trudnem i wymaga z jej strony wielkiej pracy i poświęcenia. A dyrekcya obecna spełnia swój obowiązek w powyżej nakreślonym kierunku jak najlepiej i sztuki polskie oryginalne mianowicie patryotyczne i ludowe stanowiły tak w sezonie zimowym, jak letnim trzy czwarte części repertoaru teatralnego.

Teatr nasz nie ma w Poznaniu podczas sezonu letniego utrzymania i dla tego trupa artystyczna dawnemi laty wyjeżdżała na sezon letni do Warszawy i dawała przedstawienia w teatrze letnim w Wodewilu, albo też objeżdżała większe miasta w Księstwie i w Prusach Zachodnich, na obecny sezon letni nie udało się artystom naszym uzyskać żadnego teatrzyku letniego w Warszawie, skutkiem czego zdecydować się musieli na niepewną co do powodzenia materyalnego wędrówkę po Księstwie i Prusach Zachodnich.

W sezonie zimowym, tj. od 1 października 1891 do 31 marca 1892, dało towarzystwo nasze 118 przedstawień pod bezpośredniem kierownictwem Spółki teatralnej, na której czele jako dyrektor sceniczny znajduje się p. Fr. Dobrowolski, jako dyrektor finansowy p. dr. Kusztelan a jako dyrektor techniczny (co do ubikacyj teatralnych, maszyn itd.) p Napoleon Urbanowski; wszyscy trzej obowiązki swe spełniają bezinteresownie.

Od 1 kwietnia dało nasze towarzystwo dramatyczne na własny rachunek 160 przedstawień, z tych 12 w Poznaniu a resztę w księstwie i Prusach Zachodnich. Spółka teatralna ułatwia artystom tę wędrówkę w ten sposób, że daje im do bezpłatnego użytku garderobę, rekwizyta teatralne oraz nabyte przez nią utwory dramatyczne, za to i na czas tej wędrówki trupa artystyczna pozostaje pod pośredniem kierownictwem Spółki.

W minionym sezonie letnim pozostawała trupa artystyczna pod dyrekcyą bezpośrednią obecnego reżysera teatru naszego p. Łaskiego i artysty Majdrowicza, którzy z zadania swego wywiązali się ze wszech miar chlubnie.

Jeżeli w innych latach skarżyła się publiczność na prowincyi na niektórych artystów i artystki jako ludzi, to w ubiegłym sezonie letnim po oddaniu reżyseryi w ręce p. Łaskiego skargi takie zupełnie ucichły, a publiczność nie szczędziła pochwał artystom naszym nie tylko jako artystom, ale nie mniej jako ludziom.

To też w minionym sezonie letnim sukces naszej drużyny artystycznej w księstwie i Prusach Zachodnich był tak pod względem moralnym jak nie mniej materyalnym nadzwyczaj pomyślny; porządek i akuratność w urządzaniu przedstawień, w przyjazdach, odjazdach i t. p. były wzorowe. To też nasza trupa dramatyczna zrobiła prawdziwy podbój nie tylko uczuć publiczności polskiej, ale, co daleko trudniej, także publiczności niemieckiej.

(Dok. nast.)

zaledwie kilka. Życie zaczyna powoli wracać do wyniszczonego miasta. Wkrótce mają być otwarte szkoły. Czy jednak epidemia nie rozpocznie znowu grasować na wiosnę, niewiadomo. W r. 1848 cholera trwała w Hamburgu przez 4 lata, zmniejszając działalność swoją podczas zimy, aby z tem większą srogością i zniszczeniem wystąpić na wiosnę.

W Paryżu cholera onegdaj zabrała 5 osób, zachorowało 23; w okolicy stolicy zachorowało osób 5, umarło 3. W ogóle we Francyi cholera nie wiele zabiera ofiar, nie zmniejsza się, ani wzrasta.

Turcya zaprowadziła na swych granicach ze strony europejskiej 10-dniową kwarantannę.

Serbia nakazała poddawać 3-dniowej kwarantannie wszystkich podróżnych, jadących z Austro-Węgier.

Bułgarski rząd dotychczasową kwarantannę podniósł do dni jedenastu.

Kronika.

Kraków, 8 października.

Inauguracya roku szkolnego w uniwersytecie rozpoczęła się dziś rano uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny, na którem obecni byli liczni profesorowie uniwersytetu, młodzież akademicka, oraz spory zastęp publiczności.

Po nabożeństwie odbył się akt otwarcia roku szkolnego w auli uniwersyteckiej. Rozpoczął uroczystość b. rektor ks. dr. Chotkowski złożeniem sprawozdania z ubiegłego roku szkolnego i oddaniem władzy w ręce nowo wybranego rektora prof. dra Madejskiego.

Po stosownem przemówieniu wstępnem wygłosił prof. Madejski odczyt „O znaczeniu prawodawstwa cywilnego w Austryi".

Związek literacki przeniósł się dnia 6 b. m. na ulicę Mikołajską l. 9. Czytelnia Związku, zaopatrzona w bardzo znaczną liczbę czasopism polskich, francuskich, niemieckich, angielskich i t. d., będzie otwartą jak dotychczas od godziny 11 przed południem do godziny 10 wieczorem. Tygodniowe pogadanki, które cieszyły się takiem powodzeniem przed wakacyami, rozpoczną się już w połowie października.

Stowarzyszenie kandydatów budowniczych, zawiązane w Krakowie z początkiem bieżącego roku, mające na celu ułatwienie swym członkom wyszukania odpowiedniej praktyki, uprasza pp. budowniczych, aby swe żądania o techników raczyli zgłaszać do Stowarzyszenia pod adresem: Adam Kozłowski, ulica Floryańska l. 31.

Dr. Głuchowski, lekarz zakładowy w Rabce, ordynujący w Nowym Sączu, przybył do Krakowa dla zbadania urządzeń sanitarnych, wywołanych potrzebą ochrony przeciw cholerze.

Magistrat krakowski ogłasza: Zakazuje się surowo czerpania wody z Wisły, tak do picia, jak i do domowego użytku, a straż nad tem czuwać będzie. Niestosujący się do tego rozporządzenia, będą surowo karani.

Otwarcie lwowskiej szkoły przemysłowej. Wczoraj odbyło się otwarcie lwowskiej szkoły przemysłowej. W obecności prezydenta miasta p. Mochnackiego, członków Rady szkolnej z p. Bobrzyńskim na czele i licznie zgromadzonych członków Rady miejskiej i lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, rozpoczął ceremonię radca szkolny ks. Lewicki. Po ukończeniu przepisanych ceremonij przemówił ks. Lewicki do zgromadzonych, przedstawiając, iż kościół dbał zawsze o rozwój przemysłu, czego świadectwem liczne budowy i kościoły, które budzą podziw dotychczas. Następnie przemówił prezydent Mochnacki, wykazując, ile trzeba było przeszkód pokonać, nim gmach szkoły przemysłowej mógł stanąć. Już w r. 1885 starała się gmina u rządu o pozwolenie kreowania szkoły przemysłowej. Rząd zażądał wystawienia budynku i nałożył różne prestacye. Warunki były zanadto ciężkie. W pomoc atoli przyszła galic. kasa oszczędności, która z powodu 40 letniego jubileuszu cesarza przeznaczyła 400 000 złr. na budowę gmachu szkoły przemysłowej i muzeum. Wobec takiej ofiarności Sejm ze swej strony poczynił również odpowiednie kroki celem przyspieszenia budowania gmachu. Atoli w Wiedniu natrafiono na opór. Wykreślił mianowicie rząd dział metaliczny i keramiczny. Udało się jednak wreszcie i te przeszkody usunąć i gmach stanął. Atoli komisya przybyła z Wiednia, zwiedziwszy suteryny nowo wybudowanego gmachu, gdzie miały być pomieszczone warstaty, zakwestyonowała je. Przy zabiegach pokonano i te przeszkody, przeznaczywszy miejsce na warstaty w parterze. W końcu złożył p. prezydent podziękowanie wszystkim, którzy do wystawienia gmachu przyczynili się i zakończył przemówienie okrzykiem na cześć cesarza.

Po p. Mochnackim przemówił dr. Bobrzyński, wiceprezes Rady szkolnej krajowej. Na zakończenie uroczystości przemawiał prof Tschirschnitz, kreśląc w krótkich słowach historyę nauk w dawnej szkole przemysłowej i złożył podziękowanie wszystkim, którzy dopomogli do urządzenia jej nowej siedziby.

Zarząd zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków odbył dnia 2 bm. 14 posiedzenie we Lwowie. Na posiedzeniu tem pożegnał się z członkami zarządu dotychczasowy członek tegoż i komisarz rządowy, radca namiestnictwa p. L. Morawetz. Jego następcę, radcę namiestnictwa dra J. Kleeberga, przedstawił zgromadzeniu przewodniczący zarządu dr. W. Domaszewski. Prócz spraw wypadkowych, zastrzeżonych do decyzyi zarządu, załatwił zarząd cały szereg spraw bieżących. Ze sprawozdania za ostatnie dwa miesiące, referowanego przez dyrektora Lama, wyjmujemy następujące szczegóły: Ministerstwo spraw wewn. zatwierdziło sprawozdanie zarządu za rok 1891, dotyczące agend zakładu ubezp. rob. od wyp. i Związku powiatowych kas dla chorych; sprawozdanie to zostało już wydrukowane. Inspektor kas związkowych p. Pogórski zwiedził w ostatnich czasach cztery kasy związkowe; petycye w sprawie obniżenia taks szpitalnych dla członków kas dla chorych zostały do Sejmu galicyjskiego i bukowińskiego wniesione, — również i ankieta, mająca na celu obrady w sprawie uregulowania taks lekarskich i aptekarskich, rozpoczęła swe czynności. W sprawie emerytury dla urzędników i sług zakładu postanowił zarząd założyć odrębny fundusz emerytalny i przekazał zebranie materyałów i wypracowanie projektu statutu emerytalnego dyrekcyi, względnie Wydziałowi administracyjnemu. W końcu odstąpiono wniosek członka zarządu p. A. Mańkowskiego, dotyczący rozszerzenia ubezpieczenia od wypadków na robotników, dotychczas ustawą nie objętych, Wydziałowi administracyjnemu do rozpatrzenia i zdania sprawy.

Komitet lwowskiej wystawy budowlanej ogłasza: Wygrane, które padły na losy Nra 281, 501, 782, 974, 1160, 1310, 1706, 2039, 2440, 2504, 2758, 2872, 3777, 3929, 4044, 5068, 5392, 5801, 5901, 6600, 6976, 7053, 7120, 7503, 7582, 7862, 7973, 8952, odebrać należy najpóźniej do dnia 20 października b. r., w przeciwnym razie komitet przyjąć będzie musiał, że wygrywający rezygnują ze swych i odda wygrane fanty Towarzystwu Bratniej pomocy słuchaczów politechniki, na korzyść którego loterya była urządzoną.

Z Dobczyc donoszą nam pod dniem 6 bm. Miasto nasze, jedno z najstarożytniejszych w całej Polsce, było świadkiem pięknej uroczystości, dowodzącej, iż praca dla postępu dla miast i włościan coraz bardziej znajduje uznanie. Właściciel dóbr Dobczyce, p. Henryk Turnau, wydał za mąż dwie swoje córki Olawię i Idę za dwóch braci: adwokata dra Henryka Kopeckiego i p. Władysława Kopeckiego, właściciela dóbr. Miasto Dobczyce, chcąc uczcić swego radnego, ustawiło na granicy wspaniałą bramę tryumfalną z napisem: „Szczęść Boże młodej parze". Ze zwalisk zamku Kazimierza Wielkiego witały salwy moździeżowe orszak ślubny. Straż ogniowa wystąpiła częściowo konno, resztę oddziału z sztandarem trzymało porządek przed kaplicą i w kaplicy. W dniu 5 bm. oświetlono rzęsiście wszystkie domy głównego rynku, a włościanie z majątków p. Henryka Turnaua z Gaika, Brzozowy, Burletki i Kornatki tworzyli liczną malowniczą banderyę, towarzyszącą z wstęgami i kwiatami powozowi młodej parze.

Błogosławieństwa kościelnego udzielił w asystencyi licznego duchowieństwa miejscowy dziekan ks. kanonik Andrzej Brańka, z duchowieństwa między innymi obecni byli opat z Czyżyc, sędziwy ks. Kolor i kanonik z Urzejowic ks. Karol Pawłowski.

Architektura polska na międzynarodowej wystawie w Monachium. O powodzeniu malarzy i rzeźbiarzy polskich na wystawie tegorocznej monachijskiej podaliśmy już dawniej wiadomości, mniej było dotąd słychać o dziale architektury na tym międzynarodowym turnieju. Obecnie fachowy sprawozdawca *Deutsche Bauzeitung* znanego organu budowniczych niemieckich, ocenia dosyć gruntownie (w nr. 74) prace architektów polskich. Najliczniejszy udział w wystawie wzięli budowniczowie warszawscy, a recenzent podnosi tu głównie prace budowniczych Dziekońskiego, Lilpopa i W. Marconiego. Z dzieł, nadesłanych z Galicyi, najwyżej stawia projekt prof. Odrzywolskiego na gmach lwowskiej kasy oszczędności. Z wielkiem uznaniem mówi dalej o projekcie p. Hendla restauracyi ruin zamku w Tenczynie, wreszcie wspomina o gmachu szkoły politechnicznej we Lwowie, stawianym przez prof. Zacharyewicza.

Z wystawy teatralnej. Ostatniemi gośćmi w teatrze międzynarodowym byli Węgrzy; do Wiednia przybyło całe towarzystwo dramatyczne król. teatru narodowego z Pesztu, które poszczycić się może kilkoma pierwszorzędnemi talentami. Węgrzy dali pięć przedstawień, złożonych ze sztuk narodowych dramatu hiszpańskiego Moreta p. t. „Donna Diana" i komedyi francuskiej „L'abbé Constantin". Na początek odegrali sławny dramat historyczny p. t. „Bánk bán", napisany przed laty kilkudziesięciu przez Józefa Katona. W Węgrzech uchodzi ta sztuka za klasyczną. W Wiedniu Węgrzy doznali wielkiego i zasłużonego powodzenia, krytyka z wielkiem uznaniem wyraża się o węgierskich sztukach, jako też o samych przedstawieniach; kilku artystów ogromnie się podobało, mianowicie niezrównana pani Prielle w rolach konwersacyjnych, pan Ujhazy w rolach charakterystycznych i pani Jaszai, tragiczna bohaterka. Ta ostatnia święciła tryumf prawdziwy w „Medei" Grillparzera, którą Węgrzy przez grzeczność dla rodzinnego miasta poety zakończyli swoje występy w teatrze wystawowym.

Dla kantorów i kas wydał w Wiedniu p. Krystyn Uzel kontrolor kolei Północnej, sześć tablic do praktycznego obliczania guldenów złotych, marek franków i szterlingów na korony austryackie i na odwrót. Tablice są nalepione na kartonach, stanowiących całość a egzemplarz ich kosztuje 50 ct.

Portrety ks. Wiśniowieckich. P. Tolli, obecny właściciel dóbr Wiśniowieckich, ofiarował do muzeum, powstającego w Kijowie portrety książąt Wiśniowieckich, które ozdabiały dotąd ściany pałacu. Portretów tych jest 12 a dwa z nich Dymitra Samozwańca i Maryny Mniszchówny nieco większe od innych. Polskie podpisy objaśniają, kogo chciał przedstawić artysta. Znajdują się tu portrety: Eleonory, córki cesarza Ferdynanda III, żony Michała Wiśniowieckiego, Jaremy Wiśniowieckiego, Jaremy Mogiły, hospodara wołoskiego, Gryzeldy Zamoyskiej, Janusza Korybuta i innych, oraz Dymitra i Maryny. Portrety zachowane są doskonale, a jakkolwiek malował je bardzo średniej miary artysta, przedstawiają wielką wartość.

Początek fortuny. Majątek kupca hawańskiego Juliana Alvaroza wynosi do 50 milionów dolarów. Oto są początkowe dzieje fortuny niezwykłej. Przed pięćdziesięciu laty z prowincyi hiszpańskiej Katalonii przywędrował na Kubę młodzieniec żądny grosza. Założył on sobie małą dystrybucyjkę, która niebawem stała się punktem zbornym wszystkich miejscowych Katalończyków. Poprawiło to trochę interesa przemyślnego kupca, ale rychło spostrzegł się, że na tanich cygarach majątku nie zrobi. Bawiąc w Nowym Orleanie u przyjaciela i siedząc z nim w knajpie, spostrzegł pewnego razu jakiś niezwykły ruch i posłyszał krzyki. Przyczyną ich było wejście do sali niezmiernie pokaleczonego miejscowego obywatela Henryka Claya, któremu rokowano prezydenturę stanów. Kupiec nazwał cygara jego imieniem i po kilku latach zrobił miliony. W prześlicznym pałacu dzisiejszego milionera, pośród mnóstwa rzeźb i obrazów wznosi się naturalnej wielkości posąg Henryka Clay'a.

Kolej elektryczna. Wygotowanym już został zupełnie plan elektrycznej 400 kilometrowej drogi żelaznej, mającej połączyć Chicago z St. Louis. Siłę poruszającą pociągi czerpać będą na stacyi w połowie drogi, pomiędzy stacyami końcowemi. Pociąg własnym swym ruchem zapalać będzie po drodze lampy i oświetlać w ten sposób przed sobą dwa kilometry drogi, za sobą zaś na przestrzeni jednego kilometra. Ze względu na opór powietrza który przy strasznej szybkości (160 klm. na godzinę) musi być większym, przednie ściany wagonów zakończone będą stożkowato.

Mianowania i przeniesienia. Minister sprawiedliwości zezwolił Justynowi Bogusławskiemu w Cieszanowie, na własną jego prośbę przenieść się do Gródka i zamianował sędziami powiatowymi adjunkta sądowego Artura Aulicha we Lwowie, dla Radziechowa, adjunkta sądowego Karola Ludwika Kaweckiego w Samborze, dla Cieszanowa i adjunkta sądu powiatowego Karola d'Abancourt w Bolechowie, dla Żurawna.

Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora państwa, dr. Franciszka Mandybura w Tarnopolu do Przemyśla i zamianował adjunktów sądowych: Fryderyka Körber-Körberau i Jana Garlickiego, zastępcami prokuratora, obu dla Tarnopola.

Rada szkolna krajowa postanowiła zamianować zastępcami nauczycieli w gimnazyach: X. Franciszka Łystawkę w Jaśle; Franciszka Barańskiego w Bochni i Jana Niemcowa w Buczaczu.

Zamianować nauczycielami szkół ludowych: Olgę Eugenię Karpińską w Słobódce Struszowskiej; Grzegorza Kaczaka w Załawiu; Karola Zalasińskiego w Zalesiu: Antoniego Zubrzyckiego kierującym nauczycielem w Zadniszówce; Henryka Gołębiowskiego nauczycielem w Zboiskach; Jana Senika starszym nauczycielem w Szczercu; Bolesława Jasińskiego kierującym nauczycielom w Mędrzechowie; Stanisława Sochackiego starszym nauczycielem w Skale; Stefana Wojciechowskiego kierującym nauczycielem w Bilczu; Jakóba Ulwańskiego nauczycielem w Laszkach Królewskich: Henryka Jougana kierującym nauczycielem w Skale; Tytusa Majeranowskiego kierującym nauczycielem w Skwarzawie; Teodora Szypułę starszym nauczycielem szkoły męskiej w Tarnowie na Strusinie; Malwinę Ścisławkę kierującą nauczycielką szkoły żeńskiej w Tarnowie na Grabówce; Helenę Hollenderowę starszą nauczycielką tejże szkoły; Zofię Wojciechowską kierującą nauczycielką szkoły żeńskiej w Tarnowie obok katedry; Maryę Bednarską i Joannę Chodacką starszemi nauczycielkami a Helenę Kumerównę młodszą nauczycielką tejże szkoły; Józefa Dąbrowskiego kierującym nauczycielem w Słońce wielkiej; Józefa Merlinga kierującym nauczycielem w Kontach; Mikołaja Kowalca kierującym nauczycielem w Zaszkowie; Józefa Witoszyńskiego kierującym nauczycielem w Porsznej; Mikołaja Petrowa kierującym w Gajach i Wilhelma Hawla kierującym w Lacku.

Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim: Ignacego Dulębowskiego w gimnazyum w Nowym Sączu; Władysława Zagórskiego w IV gimnazyum we Lwowie i Józefa Pizło w gimnazyum w Rzeszowie.

Repertoar teatru krakowskiego.

W niedzielę 9 października: „Robert i Bertrand czyli Dwaj złodzieje", krotochwila ze śpiewami w 5 aktach Wł. L. Anczyca.

We wtorek 11 października: „Dama treflowa", komedya w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego.

We czwartek 13 października: (Wznowienie) „Oj mężczyźni, mężczyźni", komedya w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego.

W sobotę 15 października: Po raz pierwszy „Ostatnie słowo" (*Das letzte Wort*), komedya w 4 aktach Franciszka Schönthana.

Dział ekonomiczny.

Przyboczna Rada kolei państwowych. Minister handlu powołał przyboczną Radę kolei państwowych na tegoroczną sesyę jesienną na poniedziałek 10 października. Na porządku dziennym posiedzenia, które rozpocznie się w dniu 10 października o godzinie 9, a odbędzie się w sali dawnych posiedzeń wiedeńskiej Rady gminnej w starym ratuszu stoją między innemi takie sprawy, jak przedłożenie zasad letniego rozkładu jazdy na kolejach państwowych, tudzież wniosek członka Rady p. Leopolda Reicha w sprawie zrównania galicyjskich taryf eksportowych z rosyjską taryfą transitową.

Brak drobnych pieniędzy we Włoszech. We Włoszech panuje tak wielki brak drobnych pieniędzy, że w Medyolanie i Turynie wielu kupców musiało pozamykać swe sklepy, gdyż nie miało czem wydawać kupującym reszty. Aby zapobiedz grożącej przez to handlowi włoskiemu katastrofie zamierza rząd włoski przyznać na pewien czas pełną siłę płatniczą markom listowym i stemplowym, a nadto uda się do państw, należących do łacińskiej unii monetarnej, t. j. do Francyi, Belgii Szwajcaryi z prośbą, aby przy wypłatach nie przy przyjmowały włoskich pieniędzy srebrnych i miedzianych, które we Francyi i Szwajcaryi kursują na równi z krajowemi pieniądzmi. Rząd ma nadzieję, że przez to napłyną do Włoch rozproszone po całej Europie drobne pieniądze włoskie.

Dostawy wojskowe. Dnia 22 listopada o godz. 10 rano odbędzie się w ministerstwie wojny w Wiedniu licytacya na dostawę 14.000 koców zimowych 10.000 koców letnich i 7 000 der na konie, a to dla składów mundurowych w Bernie Budapeszcie, Gracu i Kaiser Ebersdorf. Do dostawy dopuszczeni będą tylko oferenci, którzy powyższe przedmioty we własnych wyrabiają fabrykach. Pośrednicy są wykluczeni. Oferty zaopatrzone w certyfikaty uzdolnienia, wystawione przez Izbę handlową i przemysłową, względnie przez władze polityczne, wnieść należy w terminie powyższym do protokołu podawczego ministerstwa wojny w Wiedniu.

Z targów zbożowych. Z powodu świąt żydowskich „Kuczki" nie było dzisiaj targu na zboże.

Kraków 7 października 1892.

Spostrzeżenia meteorologiczne
(podług obserwatoryum krakowskiego)

Kraków, dnia 8 października.

	wczoraj g. 10 w.	dziś g. 6 rano	dziś g. 2 po p.
Ciśnienie powietrza (sred. do 0°)	36 8 mm	37 4 mm	38 5 mm
Temperatura w stopniach Celsiusza	+14°,0	+13 4	+17°.3
Kierunek i moc wiatru (0 = cisza, 10 = [illegible])	NNW 1	NNW 1	WNW 1
[illegible]	96	96	66
[illegible]	10	10	3

Telegramy „Nowej Reformy".

(Telegramy Biura Korespondencyjnego.)

Wiedeń, 8 października. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi do ustawy karnej przyjęto paragraf 11 bez zmiany, paragraf 12 wykreślono, a w paragr. 13 zrobiono niektóre zmiany, mianowicie w ustępie o wykonywaniu aresztowania. — Przy paragrafie 14 o zaostrzeniu kary przez posty, twarde łoże i odosobnienie, wywiązała się ożywiona rozprawa.

Wiedeń, 8 października. Hr. Taaffe zwiedzał wczoraj przez dwie godziny baraki choleryczne, urządzone przez towarzystwo ratunkowe.

Wiedeń 8 października. Według doniesienia budapeszteńskich dzienników, wczoraj wieczorem na ulicy Waitznerskiej wybuchły rozruchy. Zebrały się tysiące ludzi, którzy postanowili nie pozwolić władzy, zniszczyć bielizny zakażoną. Policyantów obrzucono kamieniami, z okien lano na nich gorącą wodę. Musiano użyć broni, którą rozpędzono tłumy. Jedna osoba jest ciężko ranną, wiele lekko.

Praga, 8 października. Zgromadzenie ludu, zwołane przez Vaszatyego z powodu niebezpieczeństwa cholery zostało przez władze zakazane.

Budapeszt, 8 października. W komisyi wojskowej węgierskiej delegacyi minister wojny Bauer w przemówieniu wczorajszem zapewniał, że położenie europejskie powszechnie wymaga wszechstronnego podwyższenia siły zbrojnej. Tej konieczności Austro-Węgry nie mogą uniknąć. Z pewnością nie ma w delegacyi nikogo, ktoby nie życzył sobie, aby w chwili rozstrzygającej wszystko było należycie przygotowanem. Odpierając zarzut braku zmysłu oszczędności, oświadcza minister, że przy układaniu budżetu nie zwraca się uwagi na to co jest potrzebnem dla wojska, ale na to co jest finansowo możebnem. Jest to nieco niezwykłem przedstawiać inne państwa jako wzór oszczędności. Duch wojska jest doskonałym Armia dorosła każdemu zadaniu swemu. Reorganizacya pułków technicznych jest dawno uznaną potrzebą i nawet ów znakomity fortyfikator, który wystąpił jako publicystyczny przeciwnik, oświadczył się za reorganizacyą, choć inną. Wobec zarzutu, że militaryzm opanował wszystko, oświadcza minister, że stara się także o zabezpieczenie interesów państwa w innym kierunku, przyczem częstokroć znajduje się między Scyllą i Charybdą. Co do podniesienia stopy pokojowej w pułkach piechoty, minister nazywa obecną stopę pokojową najniższą między wszystkiemi państwami. Minister nie może oświadczyć, że raz na zawsze uporał się z żądaniami, gdyż potrzeby rodzi czas, rozwój i potrzeba wyrównania innym mocarstwom. Po przemówieniu ministra uchwalono przyjąć za podstawę rozpraw szczegółowych. W dyskusyi szczegółowej oświadczył minister wojny, że wydatek 5 milionów na nową akademię wojskową byłby w tej chwili nieusprawiedliwionym. Zresztą plany dla trzeciej akademii już są gotowe. Komisya uchwaliła wniosek Hegeduesa, żądający rozporządzeń zmierzających do otwarcia trzeciej akademii wojskowej. Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

Budapeszt, 8 października. Dzisiejsza rozprawa wojskowej komisyi delegacyi węgierskiej dotyczyła głównie postępów języka węgierskiego w wojskowych zakładach naukowych Węgier. Del. Becsic wniósł rezolucyę, zawierającą wyraz niezadowolenia. Referent Rakowszky zaznaczył niezaprzeczony postęp w tej dziedzinie i oświadczył, że minister wojny w zupełności uwzględnił dotychczasowe uchwały delegacyi.

Budapeszt, 8 października. W tutejszych miarodawczych kołach absolutnie nic nie jest wiadomem o rzekomem zamierzonem spotkaniu cesarza Franciszka Józefa z carem Aleksandrem.

Budapeszt, 7 października. Komisya epidemiczna postanowiła zamknąć od dzisiaj wszystkie szkoły publiczne w obrębie miasta.

Budapeszt, 8 października. Od północy do godziny 6 wieczór dnia wczorajszego zachorowało na cholerę 21 osób, zmarło 14.

Budapeszt, 8 października. Według urzędowego sprawozdania o cholerze w dniu 6 października dostawiono do baraków peszteńskich 51 chorych, umarło 19. W prywatnych domach były 2 wypadki cholery.

Szegedyn, 8 października. Robotnik Nagy, który we wtorek przybył tu z Budapesztu z objawami choroby bardzo podejrzanemi o cholerę, umarł tu wczoraj w szpitalu cholerycznym. Wydzieliny będą poddane badaniu bakteryologicznemu.

Berlin, 8 października. Obiega tu pogłoska, że car w przyszłą niedzielę stanie w Skierniewicach, gdzie spotka się z cesarzem Franciszkiem Józefem.

O podobnej pogłosce donoszą również z Paryża.

Berlin, 8 października. (Wyścigi oficerskie.) Wczoraj w południe przybył ostatni jeździec austryacki. Licznie zebrana publiczność przyjęła go z owacyami.

Weimar, 8 października. Cesarz niemiecki przybył tu wczoraj. Powitanie było pełne zapału.

Paryż, 8 października. Przedwczoraj zachorowało w samym Paryżu osób 14, zmarło 8 w okręgu paryskim zachorowało 4, zmarło 3.

W Hawrze zachorowała tego dnia jedna osoba, zmarło 10.

Bruksela, 8 października. Hr. Merode został mianowany ministrem spraw zagranicznych.

Rzym, 8 października. Słychać, że z okazyi swego jubileuszu biskupiego papież ponownie wezwie odszczepione kościoły wschodnie do powrotu na łono kościoła katolickiego.

Medyolan, 8 października. Dawniejszy minister skarbu Colombo w mowie wyborczej zaznaczył, konieczną potrzebę oszczędności przez organiczne reformy armii, ułożenia konserwatywno liberalnego programu w przeciwieństwie do programu socyalno demokratycznego i zaniechania wielkiej polityki, o ile nie wchodzą w grę sprawy włoskie.

Madryt, 8 października. Rodzina królewska odjechała stąd do Sevilli.

Belgrad, 8 października. Wszyscy skazani za przewinienia prawne zostali ułaskawieni przez rejencyę.

Dotychczas obowiązujący traktat handlowy między Anglią a Serbią został ponownie przedłużony na pół roku.

Homestead, 8 października. Wczoraj próbowano wysadzić dynamitem w powietrze dom, w którym spało czterdziestu robotników, nie należących do związku syndykackiego. Front domu i okna zburzone. Z ludzi nikt nie zginął. Sprawców domyślają się między robotnikami świątkującymi.

Waszyngton. 8 października. *Biuro Reutera* donosi, że komendant eskadry amerykańskiej, stojącej pod Wenezuelą donosi, że stronnictwo rewolucyjne pod dowództwem Crespa odniosło zwycięstwo, wskutek czego Crespo zawładnął miejscowością Caracas.

Kursa telegraficzne.
Na giełdzie wiedeńskiej

dnia 8 października 1892 r.	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	96	50
Zjednoczony dług w srebrze	96	25
Austryacka renta złota	115	—
5% austryacka renta (marcowa)	100	15
Akcye banku austro-węgierskiego	986	—
Akcye kredytowe	310	—
Londyn	119	70
Srebro	—	—
20-to frankówki	9	52
Dukaty austryackie	5	69
Banknoty banku niemiec.	58	80

Wiedeń, 8 październ. Ruble papierowe 120 20. Cena nafty 17 50 do —·—. Spirytus 15 12: żyto 7·—; pszenica 7·80; owies 5 80.

Odpowiedzialny Redaktor
Dr. Adam Asnyk.
Wydawca: *Dr. Lesław [illegible]*

NADESŁANE.

Zwraca się uwagę na ogłoszenie Braci Iscovitsch.

KONKURS.

Zarząd miasta Tarnopola ogłasza niniejszem, że przy Magistracie Miasta Tarnopola następujące posady urzędników są do obsadzenia:

1) **Posada sekretarza Magistratu** z roczną płacą 1200 złr. wa., z rocznym dodatkiem aktywalnym 200 złr. i z prawem do poboru 3 pięcioleci po 100 złr.

2) **Posada koncepisty** z roczną płacą 900 złr., z dodatkiem aktywalnym 100 złr. i prawem do poboru 3 pięcioleci po 75 złr.

3) **Posada praktykanta konceptowego** z roczną płacą 600 złr.

4) **Inspektora policyi** z płacą roczną 600 złr. i wolnem mieszkaniem z dodatkiem aktywalnym 150 złr. rocznie i prawem do poboru 3 pięcioleci po 50 złr.

Pierwsze trzy posady udzielone będą prawnikom ukończonym z 3 egzaminami teoretycznemi; od kompetenta na posadę sekretarza wymagane jest nadto udowodnienie, że złożył egzamin praktyczny z działu administracyjnego i winien się oprócz tego wykazać praktyką przy urzędach administracyjnych, czy to sądowych czy autonomicznych, od kompetenta na posadę koncepisty również wymaganą jest praktyka przy tychże władzach. Kompetent na posadę inspektora ma się wykazać kwalifikacyą, wskazaną rozporządzeniem Wydz. kraj. z 24/5 1891. Dz. U. kr. 67.

Kompetenci obowiązani znać dobrze języki krajowe.

Posady te nie będą udzielone kandydatom, którzyby rok 40 wieku przekroczyli.

Posady te będą udzielone prowizorycznie; po upływie 1 roku kandydat, który tę posadę otrzyma, będzie stabilizowany, jeżeli do piastowania otrzymanej posady okaże się uzdolnionym. Stabilizowani mają prawo do emerytury.

Starający się o te posady mają **najdalej do 24 października 1892** wnieść swoje podania udokumentowane do Zarządu Miasta Tarnopola. 2418 2 3

Zarząd miasta Tarnopola.

Tarnopol, 29 września 1892. *Studziński.*

C. k. austryackie koleje państwowe.

WYCIĄG z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 maja 1892

według czasu środkowo-europejskiego.

Odjazd z Krakowa (względnie Podgórza).

Godz.	Pociąg	Kierunek
7.03	rano pociąg posp. Nr. 3 z Krakowa	**do Podwołoczysk** ma połączenie w Rzeszowie do Jasła i Nowego Zagórza, a w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza.
7.11	„ „ „ „ „ z Podgórza-Płaszowa	
8.00	rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa	**do Lwowa** ma połączenie w Tarnowie do Stróż i N. Zagórza, w Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia. Od 25 czerwca do 15 września ma także połączenie do Orłowa przez Tarnów i bez zmiany wagonów do Mszany dolnej (Rabki, Zakopanego) przez Podgórze-Pł.
8.10	„ „ „ „ „ z Podgórza Płaszowa	
10.30	przed połud. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa	**do Podwołoczysk** ma połączenie w Tarnowie do Orłowa i Koszyc, w Rzeszowie do Jasła i N. Zagórza, w Przemyślu do Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.
10.40	„ „ „ „ „ „ z Podgórza-Pł.	
9.20	wieczór pociąg pospiesz. Nr. 1 z Krakowa	**do Suczawy przez Lwów** ma połączenie w Rzeszowie do Jasła i N. Zagórza.
9.28	„ „ „ „ „ z Podgórza-Pł.	
10.55	w nocy pociąg osobowy Nr. 11 z Krakowa	**do Podwołoczysk** ma połączenia w Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia, w Jarosławiu do Rawy Ruskiej, Sokala i Bełzca, w Przemyślu do Chyrowa, Stanisławowa i Stryja. Od 1 lipca do 31 sierpnia ma w Tarnowie połączenie do Orłowa.
11.05	„ „ „ „ „ z Podgórza-Pł.	
5.50	popołud. pociąg osobowy Nr. 17 z Krakowa	**do Tarnowa** ma połączenie w Podgórzu-Płaszowie do Żywca.
6.00	„ „ „ „ „ z Podgórza-Pł	
1.00	popołud. pociąg mięszany z Krakowa	**do Wieliczki.**
1.15	„ „ „ z Podgórza-Płaszowa	
8.50	rano pociąg mięszany z Krakowa	**do Husiatyna** przez Suchę, N. Sącz, N. Zagórz, ma połączenie w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchy do Żywca i Zwardonia, w Nowym Sączu do Orłowa i Koszyc, w Zagórzanach do Gorlic.
9.05	przed połud. pociąg mięsz. ze Zwierzyńca	
9.09	„ „ pociąg osob. z Podgórza-Pł.	
9.15	„ „ „ „ „ przystanku	
7.05	wieczór pociąg mięszany z Krakowa	**do Chyrowa** przez Suchę, N. Sącz, N. Zagórz; ma połączenie w Kalwaryi do Wadowic, w Zagórzanach do Gorlic, w Jaśle do Rzeszowa.
7.20	„ „ „ ze Zwierzyńca	
7.25	„ „ osobowy z Podgórza-Pł.	
7.31	„ „ „ „ przystanku	
4.40	rano pociąg mięszany z Krakowa	**do Oświęcima.**
4.55	„ „ „ ze Zwierzyńca	
5.00	„ „ „ z Podgórza-Płaszowa	
5.06	„ „ „ „ przystanku	
2.15	popołud. pociąg mięsz. z Krakowa	**do Oświęcima.**
2.30	„ „ „ ze Zwierzyńca	
2.34	„ „ „ z Podgórza-Płaszowa	
2.40	„ „ „ „ przystanku	
5.50	popołud. pociąg osobowy z Krakowa	**do Żywca.**
6.05	wieczór „ „ z Podgórza-Płaszowa	
6.11	„ „ „ „ przystanku	
8.00	rano pociąg osobowy z Krakowa	**do Chabówki** (Zakopanego), Rabki i Mszany Dolnej. Kursuje tylko od 25 czerwca do 15 września.
8.13	„ „ „ z Podgórza-Płaszowa	
8.19	„ „ „ „ przystanku	

Przyjazd do Krakowa (względnie Podgórza).

Godz.	Pociąg	Kierunek
4.50	rano pociąg osobowy Nr. 12 do Podgórza Pł	**z Podwołoczysk** ma połączenia w Przemyślu od N. Zagórza, w Rzeszowie od Jasła, w Tarnowie od 1 lipca do 31 sierpnia z Koszyc i Orłowa.
5.00	„ „ „ „ „ „ Krakowa	
6.12	rano pociąg pospiesz. Nr. 2 do Podgórza Pł.	**z Suczawy przez Lwów.**
6.20	„ „ „ „ „ „ Krakowa	
2.15	po poł. pociąg osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.	**ze Lwowa** ma połączenie w Przemyślu od N. Zagórza, w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa i Nadbrzezia w Tarnowie od Orłowa i Mszany dolnej.
2.25	„ „ „ „ „ „ „ Krakowa	
8.09	wieczór pociąg osob. Nr. 16 do Podgórza Pł.	**z Podwołoczysk** ma połączenie: w Przemyślu od Stanisławowa, Stryja i N. Zagórza, w Podgórzu-Pł. od 25 czerwca do września z Mszany Dolnej, Rabki, Chabówki (Zakopanego bez zmiany wagonów),
8.20	„ „ „ „ „ „ Krakowa	
9.34	w nocy pociąg posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł.	**z Podwołoczysk** ma połączenie: w Przemyślu od Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, przez Chyrów w Jarosławiu od Bełzca, Sokala i Rawy Ruskiej, w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa i Nadbrzezia, w Tarnowie od Koszyc, Orłowa i N. Zagórza,
9.42	„ „ „ „ „ „ Krakowa	
8.41	rano pociąg osobowy Nr. 18 do Podgórza-Pł.	**z Tarnowa** ma w Podgórzu-Pł. połączenie od Żywca.
8.55	„ „ „ „ „ „ Krakowa	
7.58	rano pociąg mięsz. Nr. 462 do Podgórza Pł.	**z Wieliczki.** Pociąg Nr 462 ma połączenie w Bierzanowie do pociągu Nr. w kierunku do Lwowa, a w Podgórzu-Pł. do poc. Nr. 1014 do Mszany dolnej od 25 czerwca do 15 września.
8.18	„ „ „ „ „ „ Krakowa	
7.00	wieczór „ „ „ 452 „ Podgórza-Pł.	Pociąg Nr. 452 ma połączenie w Podg.-Pł. do poc. Nr. 1016 w kierunku do Suchy, N. Sącza i N. Zagórza.
7.15	„ „ „ „ „ „ Krakowa	
5.40	rano pociąg osobowy do Podgórza przyst.	**z Husiatyna** przez Chyrów, N. Zagórz, N. Sącz, Suchą; ma połączenia: w Jaśle, od Rzeszowa, w Zagórzanach z Gorlic, w N. Sączu z Orłowa i Koszyc w czasie od 1 lipca do 31 sierpnia.
5.46	„ „ „ „ „ Płaszów	
5.50	„ „ mięsz. „ Zwierzyńca	
6.05	„ „ „ „ Krakowa	
3.49	po poł. pociąg osobowy do Podgórza przyst.	**z Husiatyna** przez Stryj, N. Zagórz, N. Sącz, Suchą; ma połączenia: w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach z Gorlic, w N. Sączu z Orłowa, w Suchy od Zwardonia i Żywca, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic.
3.55	„ „ „ „ „ Płaszów	
4.00	„ „ „ mięsz. „ Zwierzyńca	
4.15	„ „ „ „ „ Krakowa	
10.12	przed poł. pociąg mięsz do Podgórza przyst.	**z Oświęcima.**
10.18	„ „ „ „ „ „ Płasz.	
10.22	„ „ „ „ „ Zwierzyńca	
10.37	„ „ „ „ „ Krakowa	
8.53	wieczór pociąg mięszany do Podgórza przyst.	**z Oświęcima.** 1211 52 0
8.59	„ „ „ „ „ Płasz.	
9.07	„ „ „ „ Zwierzyńca	
9.22	„ „ „ „ Krakowa	
8.24	rano pociąg osobowy do Podgórza przystanku	**z Żywca** ma w Kalwaryi połączenie z Wadowic.
8.30	„ „ „ „ „ Płaszowa	
8.55	„ „ „ „ Krakowa	
7.58	wieczór pociąg osobowy do Podgórza przyst.	**z Mszany dolnej,** Chabówki (Zakopanego) i Rabki kursuje od 25 czerw. do 15 wrześ.
8.04	„ „ „ „ „ Płasz.	
8.20	„ „ „ „ Krakowa	

Rozkłady jazdy w formacie kieszon. nabyć można po cenie 10 ct. we wszyst stacyach c. k. kolei państ. lub u konduktorów.

Parasole angielskie jedwabne, automatyczne, paragon, od **6 złr.**, **półjedwabne** od **2 złr. 80 ct.**, **wełniane** od **1 złr. 50 ct.** w wielkim wyborze poleca
Eug. Śmidowicz, Kraków, Sukiennice, 29.

Rok założenia 1864. — Odznaczony listami pochwalnemi i medalem zasługi Wystawy krajowej z roku 1887, danym przez ces. król. Ministerstwo handlu,

PIERWSZY KRAKOWSKI MAGAZYN
WYROBÓW RYMARSKO-SIODLARSKICH
i GALANTERYJNO-SKORZANYCH
JANA KLECZEŃSKIEGO
ulica Szpitalna, L. 32 (vis á vis nowego teatru),
poleca

kufry, torby i torebki podróżne różnego rodzaju **necessery, plaidrouleaux, futerały** na laski, parasole, strzelby i rewolwery, **paski damskie, paski do pledów, portmonety, pularesy, étuis** na cygara i papierosy, **portfele** na papiery, **kagańce, obroże i szorki** na psy z niklowem lub pozłacanem okuciem 1860 16 0

w wielkim wyborze, w jak najlepszym gatunku, po nader niskich cenach.

Firma bankowa Herm. Knöpflmacher,

adres telegramów:
Firma bankowa Knöpflmacher, Wien.
Giro-conto w austr. węg. banku.
Conto pocztowej kasy oszczędności Nr. 8??.677.
Telefon Nr. 1905.

Wiedeń, I, Graben, 10

Firma bankowa Herm. Knöpflmacher (firma istniejąca od r. 1869) ofiaruje swe usługi we wszelkich czynnościach mających związek z targiem pieniężnym,

w zakupywaniu papierów wartośc. celem lokacyi stałej lub tymczasowej

przy zakupnie i sprzedaży

papierów spekulacyjnych i wkładkowych.

Podaje sumienne wiadomości o wartości papierów, zajmuje się handlem obrotowym i zamiennym (w kantorach i dewizami), a przez swe długoletnie istnienie daje gwarancyę zysku i najdogodniejsze warunki załatwienia wszelkiego rodzaju zleceń. 2416 3 18

Transakcye załatwia listownie, telegraficznie i telefonem, rzetelne załatwienie, najdogodniejsze warunki.

Nafta z fabryki Fibicha i Stawiarskiego w Chorkówce.

Filia fabryk nafty w Chorkówce i Lipinkach w Wadowicach.

Filia fabryk nafty w Chorkówce i Lipinkach w Tarnowie.

dostarcza najlepszą

NAFTĘ SALONOWĄ Nr. 0,
nieeksplodującą
oraz **inne tańsze sorty po cenach zniżonych.**

Kółkom rolniczym udziela się na żądanie 3-miesięcznego kredytu bez podwyższenia ceny.

Filie dostarczają również najlepszy **ter** do dachów papowych, także **olej (pokost) naftowy**, który jest najtańszym i najlepszym środkiem konserwowania materyałów drzewnych, jak belek, parkanów, dachów itp., chroni drzewo od wpływu wilgoci, próchnienia i grzyba drzewnego przez napuszczanie olejem, nadając nadzwyczajną trwałość. 2054 7 10

Równocześnie poleca się właścicielom młynów, tartaków, i wszelkich maszyn parowych i innych najlepszą **oliwę** zwaną **„Rosyjską"**, jako najtańszy i najlepszy materyał smarowy, nadzwyczaj oszczędnie zużywający się i zimową porą nie stygnący.

Przy użyciu tej oliwy, konserwującej wszelki metal, czyszczenie maszyn jest zupełnie zbędne.

Na próbę wysyła się oliwę w blaszankach po 25 kilogramów zawartości.

Odbiorcy mieszkający w pobliżu Wadowic zechcą adresować do **Zastępstwa fabryk nafty w Wadowicach,** Rynek, 59.

Odbiorcy mieszkający w pobliżu Tarnowa zechcą adresować do **Zastępstwa fabryk nafty w Tarnowie,** ul. Urszulańska, 4.

Nafta z fabryki Fibicha, Straszewskiej i Stawiarskiego w Lipinkach.

Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gorlicach

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką,
Filie w Miejscu (Iwonicz), Potoku (Krosno),

utrzymuje na składach wszelkie w zakres rolnictwa i przemysłu naftowego wchodzące przedmioty, których spis określają cenniki przesyłane na żądanie.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę **rur wiertniczych, wodociągowych, pompowych i gazowych** systemu Mannesmannna, stalowych nie szwejsowanych (Fabryki w Komotau, Remscheid i Bous nad Saarą). Zastępstwo fabryk narzędzi i przyborów wiertniczych Kazimierza Lipińskiego w Sanoku. Zastępstwo fabryki pod firmą „L. Zieleniewski, Kraków", w sprzedaży kotłów parowych szwejsowanych i maszyn parowych, jakoteż lokomobil angielskich firmy Marschala Syna i Sp. Zastępstwo górnoszląskich kopalń węgli (tylko wyborowe marki)

Wyłączne zastępstwo **sztang litewskich** do kanadyjskich wierceń

Towarzystwo pośredniczy **w kupnie i sprzedaży** dóbr, lasów i terenów naftowych, **w nabywaniu i wymianie** produktów surowych i przetworów tychże, wykonuje **budowy zbiorników, rurociągów** i t. p. 2197 5 11

1891. Agram dyplom honor.

1891. Temeszwar medal złoty.

Kwizdy
Korneuburgski proszek pożywczy dla bydła
koni, bydła rogatego i owiec.

Od blisko **40 lat z najlepszym skutkiem** w wielu stajniach używany, **w braku apetytu, w złem trawieniu, do poprawy mleka i powiększenia dojności u krów;** wzmacnia on także **naturalną siłę odporną** zwierząt przeciw **wpływom zaraźliwym.** 405 12 15

Cena 1/1 pudełka 70 centów, 1/2 pudełka 35 centów.

Należy zwracać uwagę na powyższą markę i wyraźnie żądać **Kwizdy Korneuburgskiego proszku pożywczego dla bydła.** Prawdziwy do nabycia w aptekach i drogueryach.

Główny skład:
Franc. Jan Kwizda
c. i k. austr. i k. rumuński nadworny dostawca, aptekarz obwodowy, w Korneuburg, obok Wiednia.

C. k. uprz. filtry Berkefelda

wypróbowane przez pierwsze hygieniczne instytuty Europy i jako najlepsze uznane i świadectwami i przez własne używanie, że te filtry dają zupełnie wolną od bakteryj wodę.

Filtry te dają dzisiaj najpewniejszy środek do wydzielenia z wody **bakteryj**, a w szczególności **bacillów cholerycznych i tyfusowych**

Ceny: **Filter kroplisty** dla rodziny 8 złr.
Filter domowy do przesączania wody, około 2 litry w minucie . 40 złr.
Filter do studni, cystern i do wody rzecznej około 3 litr na minutę 85 złr.

Filtry do wszystkiego się nadające i do wszystkich płynów.

Illustrowane cenniki opłatnie i darmo.

Skład c. k. uprz. filtrów Berkefelda
Wien, III/I, Baumgasse, 5
2396 4 12

Z powodu rozwiązania handlu sukna, sprzedaje wszystkie na składzie leżące sukna

50% niżej ceny kupna.

Próbki wysyłam darmo i opłatnie.

Bernhard Ticho, Brünn,
Krautmarkt, 18. 2230 5 10

Konie i powóz
do wynajęcia pod L. 56, przy ulicy Krakowskiej, pod bardzo przystępnemi warunkami. 2401 8 10

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

! BEZ KONKURENCYI !
Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy, niech kupuje
TUTKI (GILZY) NIEKLEJONE
z fabryki
S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO
Lwów, Teatralna, 3.
Kraków, Sukiennice, L. 28.
Ceny bardzo niskie.
100 sztuk od 12 cnt.

Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Opakowanie gratis. — Przy odbiorze 5000 koszta transportu ponosi fabryka. 361 98 0

Pewien angielski uczony Dr. Anders dowodzi, że rośliny w pokoju hodowane są nieocenionem dobrodziejstwem, przedewszystkiem że te wydzielają z siebie niezliczoną ilość azotu, który jest drogocenną materyą do utrzymania w mieszkaniu czystego powietrza ponieważ ten zarodki różnych chorób w powietrzu niszczy, a szkodliwe miazmy oksyduje czyli przepala. Rośliny hodowane zatem w mieszkaniu są prawdziwie ochraniaczami ludzkiego zdrowia, a w których gromadzą się masy szkodliwych wyziewów. Dlatego **Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie, przy ulicy Karmelickiej, L. 70,** w obecnej chwili po umiarkowanej cenie poleca **wielki wybór roślin wszelkiego rodzaju,** przyjmuje zamówienia na wieńce i bukiety, również poleca dobór cebulek hiacentów sztuka od 15 ct. i wyżej, tulipanów od 5 ct. i wyżej, krokusów 2 ct. za sztukę; szczepy i krzewy owocowe: jabłonie, grusze, śliwki, wisznie i orzechy włoskie w doborowych gatunkach, 3, 4 i 5 letnie, z bogatemi, korzeniami i pięknemi i równemi koronami, od 40 ct. i wyżej za sztukę, agrest i porzeczki, wysokopienne, po 80 ct., a niskie po 8 ct. za sztukę; krzewy ozdobne: róże wysokopienne od 80 cnt. i niskie po 40 cnt i wyżej za sztukę; (thuje) żywotniki od 1 do 2 metrów wysokości, stożkowate od 80 ct. do 1 złr. 50 ct., różne inne krzewy po 10 ct. za sztukę. 2349 6 16

Ignacy Sobolewski
w Krakowie, ul. Grodzka, 3,
poleca 2141 6 0

firanki, kołdry flanelowe, chodniki.

Ceny fabryczne.

Proszę żądać cenniki, proszę o laskawe zlecenia, a agenta za kołnierz i za drzwi, i karbolem ręce obmyć.

MASZYNY do SZYCIA
SINGERA.

Nożne w cenie 30, 42, 50 i 65 złr.
ręczne w cenie 27, 36, 40 i 48 złr.
ratami po 4 złr. miesięcznie, gotówka 10% taniej.

Gwarancya 5 lat.

Józef Iwanicki
mechanik.
Lwów, Hotel Żorża.
Kraków, Rynek, 25.

Setki pejsatych agentów i faktorów z pokątnych składów żydowskich chodzą od domu do domu (roznoszą różne słabości) i te maszyny, które u mnie kosztują 30 złr., sprzedają po 60 i 70 złr., bo dostają za to 25%. 1181 49 81

W. STACHOWICZ
krawiec cywilny i wojskowy
Kraków, Rynek gł., 30,

poleca bogato zaopatrzony skład wszelkiego rodzaju uniformów, jakoteż wszelkie artykuły dla c. k. oficerów, urzędników wojskowych i cywilnych. 2190 28 30

Ceny umiarkowane.

Ostatni tydzień.

Grand Circus Sidoli.

W niedzielę 9 października
Dwa Wielkie
Przedstawienia.

Pierwsze o godzinie 4 popołudniu, na które każda dorosła osoba ma prawo wprowadzić ze sobą jedno dziecko bez opłaty.

O godzinie 8 wieczór Galowe Przedstawienie. Drugi występ jedynego w swoim rodzaju **brzuchomówcy** p. **Maxa Aleksandra.**

Na zakończenie

cyrk pod wodą

lub życie paryskie w kąpielach morskich w Ostendzie. Wielka wodna, wystawna pantomima w dwóch oddziałach, kierowana i na scenę ułożona przez dyrektora **Cezara Sidolego.**

Bliższe szczegóły podają afisze.

Można nabyć przez każdą księgarnię odszczególnione nagrodą, tylko co w 27 nakładzie wydane pismo radcy med. Dra Müllera o 1655 16 52

zaburzeniach w układzie nerwowym i sexualnym.

Opłacona przesyłka w kopercie za nadesłaniem 60 ct. w markach pocztowych.

Edward Bendt, Braunschweig.

Ogród Strzelecki
w Krakowie

z nowo wybudowanemi: domem mieszkalnym dla ogrodnika, dwoma cieplarniami i oranżeryą, jest każdego czasu **do wydzierżawienia.**

Również są jeszcze **trzy parcele budowlane za ogrodem Strzeleckim do sprzedania.** 2406 3 3

Bliższa wiadomość u **Dra Hajdukiewicza, Kraków, ulica Sławkowska, L. 10.**

Księgarnia, czytelnia, skład i wypożyczalnia nut
oraz ekspedycya pism peryodycznych

L. ZWOLIŃSKIEGO i SPÓŁKI
w Krakowie, ulica Grodzka L. 40 (Róg ul. Poselskiej)

przyjmuje prenumeratę na wszystkie czasopisma w kraju i zagranicą wychodzące

i dostarcza je punktualnie w czasie możliwie najkrótszym.

Poleca swoją świeżo założoną

Czytelnię nowości

zaopatrzoną obficie w dzieła powieściowe, historyczne, literackie i uzupełnianą stale najświeższemi wydawnictwami.

Warunki bardzo przystępne. 2309 9 10

Załatwia szybko i dokładnie wszelkie w zakres księgarstwa wchodzące zlecenia osób na prowincyi zamieszkałych.

Katalogi oraz warunki abonamentu nut i książek bezpłatnie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — ***b)*** Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. ***c)*** Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. ***d)*** Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. ***e)*** Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. ***f)*** Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. ***g)*** Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. ***h)*** W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

Wanny i stołki kąpielowe
także **z piecykami do zagrzania wody** wyrabia i utrzymuje na składzie
Karol Markus w Krakowie, przy ul. Szpitalnej, L. 18.
Największy wybór prawdziwych 515 60 104
Samowarow Tulskich.
Trudni się także urządzaniem wodociągów, łazienek, wychodków i piorunochronów.

Najlepsze maszyny rolnicze.

Najtańszym i najracyonalniejszym sposobem
znacznego polepszenia plonów siana
co do ilości i jakości jest nawożenie łąk w jesieni
kainitem i żużlami Thomasa.

Należycie i w odpowiedniej ilości użyte nawozy wpływają już w pierwszym roku nader korzystnie na wegetacyę, tak że zbiór siana jest o wiele wydatniejszy, a jakość o wiele lepszą.

Ponieważ obecna pora jest najodpowiedniejszą do przeprowadzenia tej melioracyi, poleca

Gal. akc. Towarzystwo Handlowe we Lwowie
żużle Thomasa 18—20% oraz **kainit**
i wszelkie inne nawozy sztuczne

po cenach umiarkowanych, gwarantując jakość i ilość składników, których zawartość na własny koszt stwierdza chemicznym rozbiorem. Również

w dziale maszynowym
poleca najlepsze do roślin okopowych
plewniki systemu zupełnie nowego,
bardzo korzystne do jesiennej kultury rzepaków pługi,
młynki i trieury do czyszczenia zboża i roślin strączkowych,
młocarnie parowe i kieratowe,
siewniki do zboża i nawozów
z pierwszorzędnych specyalnych fabryk, jak niemniej
sikawki i pompy
które to narzędzia utrzymuje na składzie
przy ulicy Jagiellońskiej, L. 3, we Lwowie,
lub zamawia na każde żądanie. 2358 5 0

Znaczne polepszenie plonów siana.

Wystawa nieustająca
Wyrobów stolarskich, tapicerskich i tokarskich
Związku stolarzy krakowskich
przy ulicy Floryańskiej, w pobliżu bramy, L. 57,
poleca

Wielki wybór mebli własnego wyrobu do salonów, pokoi sypialnych i jadalnych, budoarów, gabinetów, bibliotek itp.

Podejmujemy się wszelkich **urządzeń apartamentów od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych umeblowań,** również przyjmuje się wszelkie zamówienia i reparacye na roboty stolarskie, tapicerskie i tokarskie.

Pokrycia meblowe z fabryk krajowych i zagranicznych. Wielki wybór **mebli bambusowych** z pierwszej krajowej fabryki w Wiśniczu, wyłącznie tylko u nas na składzie.

Wszelkie wyroby **mebli giętych wyplatanych** również fabrykacyi tutejszej.

Przez powiększenie obecnej Wystawy, składającej się z parteru i pierwszego piętra, mamy duży wybór mebli i umeblowań zupełnie wykończonych, tak, że wszelkie zamówione rzeczy na czas oznaczony dostarczone być mogą.

Za dokładne wykonanie udziela się gwarancyę.

Ceny nader przystępne.

Ciesząc się już dotąd licznemi uznaniami ze strony Szanownej Publiczności, polecamy się i mamy nadzieję, iż nadal P. T. Publiczność poprze nasze usiłowania.

618 35 0 **Zarząd.**

Zu Abtheilung 13, Nro 1824 von 1892.

KUNDMACHUNG.

Das Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt, die in dem zuliegenden Verzeichnisse A angeführten Bekleidungs- und Ausrüstungs gegenstände aus Leder, welche den vierten Theil des normalen Erfordernisses für das Jahr 1893 bilden, bei Kleingewerbetreibenden zu beschaffen.

Offerte auf diese Lieferung können sowohl von einzelnen Kleingewerbetreibenden als auch von freiem Verbanden Kleingewerbetreibender eingebracht werden.

Den Offerten von Verbänden Kleingewerbetreibender muss ein Namensverzeichnis der Mitglieder beigeschlossen sein.

Der Bevollmächtigte der Verbandes ist am Schlusse des Verzeichnisses unter Angabe seiner Adresse namhaft zu machen.

Von einer Person dürfen mehrere Anbote nicht gestellt werden.

Es darf daher ein Kleingewerbetreibender, welcher einem Verbande als Mitofferent angehört, nicht gleichzeitig auch für seine Person allein offerieren.

Als Richtschnur für die Bewerber hat im allgemeinen zu gelten:

1.) Offerte zur Übernahme einer Lieferungspartie dürfen nur in Österreich-Ungarn ansässige und steuerplichtige Kleingewerbetreibende einbringen, welche die betreffenden Artikel thatsächlich in ihren eigenen Werkstätten erzeugen.

2.) Die Benützung von Maschinen ist gestattet.

In jedem Falle aber müssen die Fussbekleidungen durchaus genäht sein.

3) Der Geldwert einer Lieferungspartie wird sich nach der Anzahl der einlangenden, zur Annahme geeigneter Offerte im Verhältnisse zum ausgeschriebenen Erfordernisse richten.

Nachdem erfahrungsgemäss durch die auf bestimmte Gattungen und Grössenclassen von Fussbekleidungen lautenden Offerte das Erfordernis an Fussbekleidungen in einzelnen Gattungen und Grössenclassen wesentlich überschritten, in anderen Gattungen und Grösseclassen jedoch die erfoderliche Ziffer nicht erreicht wird, so muss das Reichs-Kriegs-Ministerium sich vorbehalten, für jeden Kleingewerbetreibenden (Verband), welcher mit einer Lieferung betheilt wird, die Gattungen, die Zahl und die Grössenclassen der zu liefernden Fussbekleidungen bei der Bestellung selbst zu bestimmen.

Die Übertragung der zugesprochenen Lieferungs-Partien an andere Personen ist unstatthaft.

4.) Die eingelieferten Sorten müssen sowohl hinsichtlich der Qualität des Materials als auch bezüglich der Form, der Dimensionen, des Gewichtes und der Confection den bei den Montur-Verwaltungs-Anstalten erliegenden Mustern vollkommen entsprechen.

Diese Muster, sowie die zugehörigen Beschreibungen und zu den Fussbekleidungen auch die Zuschneidepatronen, können bei den Montur-Depots zu Brünn, Budapest, Graz und Kaiser-Ebersdorf, dann beim Montur-Filial-Depot zu Carlsburg eingesehen, beziehungsweise gegen Bezahlung von dort bezogen werden.

Von der Vorlage von Probemustern und vom Erlage einer Caution wird abgesehen.

5.) Die Ablieferungsorte und die Ablieferungstermine für die bestellten Sorten werden bei der Lieferungszuweisung bekannt gegeben werden.

Grundsätzlich wird als Ablieferungsort jene Montur-Verwaltungs-Anstalt bezeichnet werden, welche dem Wohnorte des betrefenden Kleingewerbetreibenden am nächsten liegt.

Um jedoch die Ablieferung möglichst zu erleichtern, werden für Bewerber aus Orten, welche von den Montur-Depots, besonders weit entfernt sind, nach Zulässigkeit Übernahmsstellen errichtet.

6.) Hinsichtlich der Prüfung der eingelieferten Fussbekleidungen wird bemerkt, dass vorerst die innere Beschaffenheit der Schuhe stichweise durch Auftrennen von einem Procent (mindestens aber eines Paares), einer jeden Lieferungspartie nach Wahl der übernehmenden Offiziers untersucht wird.

Ist bei der stichweisen Prüfung kein Anstand vorgekommen, so wird die ganze Lieferungspartie visitiert, wobei jedoch keine Fussbekleidungen mehr zertrennt werden. Wenn bei der stichweisen Untersuchung Mängel in der inneren Beschaffenheit zutage treten, durch welche die Musterwidrigkeit der untersuchten Fussbekleidungen zweifellos constatiert erscheint, so wird die ganze Lieferungspartie sofort als Ausschuss behandelt. Ergiebt sich bei der Stichprobe betroff der Mustermässigkeit der untersuchten Stücke ein Zweifel, so wird die stichweise Prüfung auf die doppelte und nach Umständen auf die dreifache Procent. Anzahl, mindestens aber auf zwei bis drei Paar Schuhe, ausgedehnt.

Die aus Anlass der stichweisen Visitierung zertrennten oder beschädigten Stücke werden, wenn deren Prüfung keinen die Zurückweisung begründenden Anstand ergeben hat, auf Kosten des Ärars wieder hergestellt. Bei begründenden Anständen werden diese Stücke in zertrenntem (beschädigten) Zustande dem Lieferanten, welchem kein Entschädigungsanspruch zusteht, zurückgegeben.

Rüstungs- und Reitzeugsorten werden Stück für Stück besichtigt.

7) Jene Sorten, welche nicht mustermässig sind, oder welche nicht rechtzeitig, das ist nicht zu dem in der bezüglichen Bestellung bezeichneten Termine abgeliefert werden, sind von der Übernahme ausgeschlossen.

Falls ein Kleingewerbetreibender die Zurückweisung von Sorten seitens des übernehmenden Montur-Depot oder seitens der Übernahms-Commission bei einem Übernahmsstelle für unbegründet erachtet, so ist er berechtigt, binnen drei Tagen nach Erhebung des Anstandes bei jenem Corps-Commando, in dessen Bereich das übernehmende Montur-Depot, beziehungsweise die Übernahmsstelle sich befindet, um eine unparteiische Commission anzusuchen.

Das betreffende Corps-Commando hat sodann den Zusammentritt einer solchen Commission zu veranlassen.

Dieselbe besteht: aus einem Stabsoficier der Truppenstandes als Präses; aus zwei Hauptleuten des Truppenstandes; aus einem Militär-Intendantur-Beamten und aus drei Sachverständigen der Civilstandes, von welchen einen der Lieferant, einen das übernehmende Montur-Depot, beziehungsweise die Corps-Intendaz in deren Bereich die betreffende Übernahmsstelle sich befindet und einen das Handelsgericht über Ersuchen des Corps-Commandes, zu bestimmen hat.

Ist das Handelsgericht nicht in der Lage einen Sachverständigen namhaft zu machen, so hat das Corps-Commando die Handels- und Gewerbekammer um die Delegierung eines Sachverständigen zu ersuchen.

Der durch Mehrheit der Stimmen aller Mitglieder der unparteischen Commision abgegebene Befund ist dergestalt als eine endgiltige Entscheidung anzusehen, dass keinem Theile eine weitere Beschwerdeführung weder im administrativen noch im Rechtswege zusteht.

Die Kosten, welche durch eine unparteiische Commission entstehen, treffen in dem Falle, wenn die erhobenen Anstände ganz oder auch nur theilweise begründet waren, den Lieferanten, im andern Falle aber das Militär-Ärar.

8.) Die mit einer Stempelmarke zu fünfzig Kreuzern versehenen Offerte, welche nach dem am Schlusse dieser Kundmachung enthaltenen Formulare zu verlassen sind, haben bis längstens 15. December 1892, 12 Uhr mittags, beim Reichs-Kriegs-Ministerium einzulangen.

Verspätet einlangende, sowie telegraphisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

Zur Orientierung bezüglich der Preisvehältnisse dient den Bewerbern das zuliegende Verzeichnis B, aus welchem die gegenwärtig für die Consortien giltigen Preise ersichtlich sind.

Bemerkt wird, dass höhere als diese nicht bewilligt werden.

9.) Um den Kleingewerbetreibenden die mustermässige Erzeugung der Fussbekleidungen zu erleichtern, gestattet das Reichs-Kriegs-Ministerium, dass aus jedem Orte, in welchem eine grössere Zahl von Schumachern Lieferungen erhält, ein Meister zu dem betreffenden Montur-Depot abgesendet werde, welcher dort in der Erzeugung von Militär-Fussbekleidungen derart gründlich geschult wird, dass er auch den übrigen Lieferanten seines Wohnortes die erforderliche Anleitung zu geben vermag.

Diesbezüglich haben sich die betreffenden Kleingewerbetreibenden an jenes Motur-Depot zu wenden, welches ihrem Wohnorte am nächsten liegt.

Wien, am 30. September 18 92.

Vormular zum Offert.

50 kr. Stempel-Marke

An das k. und k. Reichs-Kriegs Ministerium in Wien.

Ich N. N., wohnhaft zu . . . . (Ort, Gasse und Hausnummer) . . . . in . . . . . (Land), erkläre hiemit, Fussbekleidungen jeder Gattung Zahl und Grössenclasse*) zu den vom Reichs-Kriegs-Ministerium mit der Kundmachung vom 30. September 1892, Abthlg. 13, Nro 1824, verlautbarten Preisen im Sinne der Bestimmungen dieser Kundmachung, welche mir vollkommen bekannt sind, und denen ich mich vollkommen unterwerfe, liefern zu wollen.

. . . . , am . . . . 1892.

Unterschrift.

(Vor- und Zuname deutlich geschrieben).

*) Die Offerenten auf Rüstungs- und Reitzeugsorten haben die Worte „Fussbekleidungen jeder Gattung, Zahl und Grössenclasse" wegzulassen und dafür die Zahl und die Gattung der Sorten, welche sie zu liefern beabsichtigen, anzugeben

Zu Abtheilung 13, Nro 1824 von 1892.

Verzeichnis A.

Benennung der Sorten		den Offerenten aus den im Reichsrathe vertretenen Königreichen u. Ländern (sind zur Lieferung vorbehalten)	den Offerenten aus den Ländern der ungarischen Krone (sind zur Lieferung vorbehalten)
Fertige Schuhe (Modell 1888) der 1. bis 20. Grössenclasse	Paar	32.725	14.025
Fertige Halbstiefel (Modell 1891) der 1. bis 20. Grössenclasse	Paar	3.842	1.647
Fertige Cavallerie-Stiefel (Modell 1891) der 1. bis 20. Grössenclasse	Paar	4.227	1.812
Fertige Husaren-Czismen (Modell 1891) der 1. bis 20. Grössenclasse	Paar	1.201	515
Hosenrimen	Stück	5.268	2.257
Lederne Packtornister ohne Partronenversorgungstasche für Cavallerie	Stück	717	307
Lederne Packtornister ohne Partronenversorgungstasche und ohne Esschalenriemen für Artillerie	Stück	840	360
fertige Patronen-Versogungstasche zum Packtornister für Cavallerie	Stück	2.468	1.057
Kurze Essschalenriemen zum Artill. Packtornister	Stück	840	360
Leibriemen neuartige ohne Schliesse für Infanterie	Stück	4.375	1.875
Taschen zum Säbelbajonnett für das Repetiergewehr	Stück	6.528	2.797
Taschen zum Infanterie-Säbel	Stück	245	105
Taschen zum Pionnier-Säbel	Stück	262	112
Cavallerie-Leibriemen mit Carabinerstrupfe	Stück	262	113
Cavallerie-Leibriemen ohne Carabinerstrupfe	Stück	96	41
Tagschlupfen zum Leibriemen	Stück	700	300
Gewehrriemen	Stück	6.125	2.625
Riemen zum Repetier-Carabiner	Stück	350	150
Mantelriemen mit zwei Schnallenstücken für Infanterie	Stück	1.137	488
Patrontaschen zur 8 mm Munition für Infanterie	Stück	4.638	1.987
Patrontaschen zur 8 mm Munition für Cavallerie	Stück	2 257	968
Säbeln Kuppeln Für Cavallerie	Stück	1.330	570
Säbeln Handriemen Für Cavallerie	Stück	1.137	488
Steckkuppeln mit Taschen zum Pionnier-Säbel	Stück	403	172
Steckkuppeln Tasche allein zum Pionnier-Säbel	Stück	367	158
Rewolwertaschen mit Tragriemen	Stück	88	37
Sattelsitzdecken mit verlängerter Strupfe	Stück	577	248
Obergurten	Stück	630	270
Untergurten ohne Strupfen	Stück	595	255
Untergurten-Strunpfen	Stück	2.030	870
Haupt-Gestelle	Stück	665	285
Trensen-Gestelle	Stück	665	285
Stangen-Zügel	Stück	875	375
Trensen-Zügel	Stück	980	420
Steigriemen	Paar	963	412
Packriemen vordere	Stück	1.487	638
Packriemen hintere Seiten-(neuartig)	Stück	2 328	997
Packriemen hintere mittlere	Stück	1.347	578
Stallhalfter ohne Anhängriemen (neuartig)	Stück	963	412
Stallhalfter Anhängriemen	Stück	1 208	517
Vorderzeuge	Stück	700	300
Hufeisentaschen sammt Anhängriemmen	Stück	525	225
Tragriemen neuartige zum Infanterie-Kochgeschirr	Stück	1.225	525
Tragriemen neuartige zum Cavallerie-Kochgeschirr	Stück	508	217
Futteral zum Infanterie Spaten	Stück	1 208	517

Zu Abtheilung 13, Nro 1824 von 1892.

Verzeichnis B.

Anzahl	Bennantlich		Grössenclasse	Einheitspreis fl.	Einheitspreis kr.	SAGE: Gulden	SAGE: Kreuzer
1	Paar fertige	Schuhe der	1	5	66	fünf	sechs u. sechzig
1			2	5	59	fünf	neun u. fünfzig
1			3	5	52	fünf	zwei u. fünfzig
1			4	5	49	fünf	neun u. vierzig
1			5	5	37	fünf	sieben u. dreissig
1			6	5	25	fünf	fünf u. zwanzig
1			7	5	23	fünf	drei u. zwanzig
1			8	5	18	fünf	achtzehn
1			9	5	05	fünf	fünf
1			10	5	07	fünf	sieben
1			11	4	91	vier	ein u. neunzig
1			12	4	88	vier	acht u. achtzig
1			13	4	83	vier	drei u. achtzig
1			14	4	74	vier	vier u. siebzig
1			15	4	69	vier	neun u. sechzig
1			16	4	61	vier	ein u. sechzig
1			17	4	57	vier	sieben u. fünzig
1			18	4	51	vier	ein u. fünfzig
1			19	4	43	vier	drei u. vierzig
1			20	4	38	vier	acht u. dreissig
1		Halbstiefel der	1	7	61	sieb.	ein u. sechzig
1			2	7	53	sieb.	drei u. fünfzig
1			3	7	48	sieb.	acht u. vierzig
1			4	7	43	sieb.	drei u. vierzig
1			5	7	15	sieb.	fünfzehn
1			6	7	09	sieb.	neun
1			7	7	04	sieb.	vier
1			8	7	—	sieb.	— —
1			9	6	72	sechs	zwei u. siebzig
1			10	6	71	sechs	ein u. siebzig
1			11	6	62	sechs	zwei u. zechzig
1			12	6	59	sechs	neun u. fünfzig
1			13	6	56	sechs	sechs u. fünfzig
1			14	6	32	sechs	zwei u. dreissig
1			15	6	25	sechs	fünf u. zwanzig
1			16	6	19	sechs	neunzehn
1			17	6	17	sechs	siebzehn
1			18	5	96	fünf	sechs u. neunzig
1			19	5	88	fünf	acht u. achtzig
1			20	5	85	fünf	fünf u. achtzig
1		Cavallerie-Stiefel der	1	9	63	neun	drei u. sechzig
1			2	9	55	neun	fünf u. fünfzig
1			3	9	49	neun	neun u. vierzig
1			4	9	45	neun	fünf u. vierzig
1			5	9	16	neun	sechszehn
1			6	9	09	neun	neun
1			7	9	04	neun	vier
1			8	9	—	neun	— —
1			9	8	70	acht	siebzig
1			10	8	68	acht	acht u. sechzig
1			11	8	60	acht	sechzig
1			12	8	56	acht	sechs u. fünfzig
1			13	8	54	acht	vier u. fünfzig
1			14	8	25	acht	fünf u. zwanzig
1			15	8	18	acht	achtzehn
1			16	8	13	acht	dreizehn
1			17	8	11	acht	eilf
1			18	7	84	sieb.	vier u. achtzig
1			19	7	77	sieb.	sieben u. siebzig
1			20	7	74	sieb.	vier u. siebzig
1		Husaren Czimsen der	1	9	82	neun	zwei u. achtzig
1			2	9	74	neun	vier u. siebzig
1			3	9	68	neun	acht u. sechzig
1			4	9	63	neun	drei u. sechzig
1			5	9	32	neun	zwei u. dreissig
1			6	9	25	neun	fünf u. zwanzig
1			7	9	21	neun	ein u. zwanzig
1			8	9	16	neun	sechzehn
1			9	8	82	acht	zwei u. achtzig
1			10	8	80	acht	achtzig
1			11	8	71	acht	ein u. siebzig
1			12	8	68	acht	acht u. sechzig
1			13	8	66	acht	sechs u. sechtig
1			14	8	39	acht	neun u. dreissig
1			15	8	33	acht	drei u. dreissig
1			16	8	27	acht	sieb. u. zwanzig
1			17	8	25	acht	fünf u. zwanzig
1			18	8	03	acht	drei
1			19	7	95	sieb.	fünf u. neunzig
1			20	7	92	sieb.	zwei u. neurtzig
1	Stück	Hosenriemen		—	19	—	neunzehn
1		Lederner Packtornister ohne Patronen Versorgungstasche für Cavallerie		7	53	sieb.	drei u. fünfzig
1		Lederner Packtornister ohne Patronen Versorgungstasche und ohne Essschalen Riemen für Artillerie		7	99	sieb.	neun u neunzig
1		Fertige Patronen Versorgungstasche zum Packtornister für Cavallerie		—	77	—	sieben u siebzig
1		kurzer Essschalenriemen zum Artiller-Packtornister		—	10	—	zehn
1		Leibriemen neuartig ohne Schliesse für Infanterie		—	48	—	acht u. vierzig
1		Tasche zum Säbelbajonet f. d. Rgt. Gewehr		—	21	—	ein u. zwanzig
1		Tasche zum Infanterie-Säbel		—	26	—	sechs u. zwanzig
1		Tasche zum Pionnier-Säbel		—	27	—	sieb. u. zwanzig
1		Cavallerie-Leibriemen mit Carabinerstrupfe		—	72	—	zwei u. siebzig
1		Cavallerie-Leibriemen ohne Carabinerstrupfe		—	53	—	drei u. fünfzig
1		Tragschlupfen zum Leibriemen		—	06	—	sechs
1		Gewehrriemen		—	35	—	fünf u. dreissig
1		Riemen zum Repetier-Carabiner		—	68	—	acht u. sechzig
1		Mantelriemen mit zwei Schnallenstücken für Infant.		—	12	—	zwölf
1		Patrontaschen zur d. m. m. Munition für Infanterie		1	27	ein	sieb. u. zwanzig
1		Patrontaschen zur d. m. m. Munition für Cavallerie		—	50	—	fünfzig
1		Säbel Kuppel für Cavallerie		—	86	—	sechs u. achtzig
1		Säbel Handriemen für Cavallerie		—	34	—	vier u. dreissig
1		Steckkupp. mit Tasche zum Pionn. Säbel		—	78	—	acht u. siebzig
1		Steckkupp. Tasche allein zum Pionn. Säbel		—	24	—	vier u. zwanzig
1		Revolvertasche mit Tragriemen		1	61	ein	ein u. sechzig
1		Sattelsitzdecke mit verlängerter Strupfe		6	10	sechs	zehn
1		Obergurte		1	82	ein	zwei u. achtzig
1		Untergurte ohne Strupfe		1	58	ein	acht u. fünfzig
1		Untergurten-Strupfe		—	69	—	neun u. sechzig
1		Haupt-Gestell		—	97	—	sieb. u. neunzig
1		Trensen-Gestell		—	50	—	fünfzig
1		Stangen-Zügel		—	69	—	neun u. sechzig
1		Trensen-Zügel		—	63	—	drei u. sechzig
1	paar	Steigriemen		1	41	ein	ein u. vierzig
1	Stück	Packrimen vorderer		—	24	—	vier u. zwanzig
1		Packrimen hinterer Seiten (neuartig)		—	39	—	neun u. dreissig
1		Packrimen hinterer mittlerer		—	39	—	neun u. dreissig
1		Stallhalfter ohne Anhängriemen (neuartig)		1	57	ein	sieben u. fünfzig
1		Stallhalfter Anhängriemen		—	58	—	acht u. fünfzig
1		Vorderzeug		1	48	ein	acht u. vierzig
1		Hufeisentaschen sammt Anhängriemen		1	01	ein	ein
1		Tragriemen neuartig zum Infanterie-Kochgeschirr		—	10	—	zehn
1		Tragriemen neuartig zum Cavallerie-Kochgeschirr		—	58	—	acht u. fünfzig
1		Futteral zum Infant. Spaten		—	73	—	drei u. siebzig

!Nogi sztuczne!

maszynki ortopedyczne, bandaże, gorsety, aparaty do prostego trzymania się i chirurgiczno-lekarskie instrumenty, wykonane pod gwarancyą ze stali angielskiej

poleca Wielm. Panom Lekarzom

Pracownia i Skład

LUDWIKA KNAPIŃSKIEGO

która za wyroby własne została odznaczona na ostatniej wystawie przyrodniczo-lekarskiej wielkim medalem srebrnym.

Przyjmuje wszelkie **narzędzia do ostrzenia i przerabiania w oprawy metalowe, z aluminium**, lub **nowego srebra.**

Pracownia posiada **największy aparat do niklowania**, przeto przyjmuje wszelkie wyroby do niklowania polerowania i ostrzenia, które wykonywa dokładnie i szybko 1443 5 52

Ludwik Knapiński.

Kraków, Rynek, linia A—B, L. 44.

Na jesień i na zimę.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że

Filia wiedeńska

Heilmana Kohna i Synów

ul. Grodzka, L. 9, I piętro,

została bogato zaopatrzoną **w wielki wybór gotowych**

SUKIEN MĘSKICH i DZIECINNYCH

a mianowicie: **Paletoty, Chesterfildy, Kaiserroki, Menżykowy, Szlafroki, Haweloki, Ubrania marynarkowe, żakietowe, salonowe i frakowe, Spodnie kamgarnowe. Bondy do podróży, Kamizelki jedwabne**, oraz obfity wybór **ubrań dziecinnych**, na sezon **jesienny i zimowy**, w najnowszym fasonie, **po cenach fabrycznych.**

Z uszanowaniem

Heilman Kohn i Synowie

ulica Grodzka, L. 9, I piętro.

Składy nasze: **W Wiedniu, w Krakowie, ulica Grodzka. L. 9, we Lwowie, w Przemyślu, w Czerniowcach, w Biały (Bielsku), w Opawie, w Pilźnie, w Tarnowie, w Rzeszowie, w Jarosławiu, w Stanisławowie i w Nowym Sączu.** 2237 8 0

Pierwszy parowy

amerykański młyn do kości

w Klimkówce pod Rymanowem

sprzedaje tego roku około 150 wagonów różnych gatunków **mąki prawdziwej kościanej**, za gotówkę 3% sconto, na kredyt od 3 do 6 miesięcy bez procentu, a od 6 do 9 miesięcy na 8% a w razie koniecznej potrzeby i 12 miesięcy kredytuje.

Doświadczenia z nawozami sztucznemi, robione na własnych polach na wielką skalę, można oglądać w różnych porach roku, na donoszących o przybyciu konie oczekiwać będą na stacyi Rymanów.

Dla pośredników w rozsprzedaży, dla Panów Naczelników gmin itp. wszystkich, zajmujących się agencyą tego towaru wśród włościan ofiaruje fabryka 5%.

Za dobroć towaru fabryka ręczy. 1909 29 30

Zarząd dóbr Klimkówka.

poczta Rymanów.

Patenty na wynalazki wyrabiają i sprzedają **J. Brandt & G. W. Nawrocki** BERLIN. Friedrich-Str 78. Najstarsze Biuro Patentowe Berlinskie.

Właściciele firmy: **A. Mühle i W. Ziołecki.** 1376 38 72

Magazyn wiedeński

UBIORÓW MĘSKICH i DZIECINNYCH

CHEMIŃA FELDMANNA

Plac Wszystkich Świętych L. I. róg ul. Grodzkiej, obok Magistratu.

zaopatrzony został **na sezon jesienny i zimowy**

w najlepsze ubrania męskie i dziecinne po cenach fabrycznych

a mianowicie:

Szlafrok zimowy . . od złr. 7.— do 16.—	Paletot szewiotowy lub montoniakowy złr. 25.50
Ubranie marynarkowe od złr. 12.— do 14.80	Ubranka dziecinne . . . . . . złr. 3.—
Spodnie kamgarowe . . . . . . złr. 4.45	Płaszczyki . . . . złr. 5.95

Kożuszki futrzane, wyborne, 15 złr. 50 ct.

Upraszając o liczne względy, pozostaję z poważaniem 2175 6 30

Chemin Feldmann, Plac WW. Świętych, róg ulicy Grodzkiej

Wielka 50 ct. loterya. Ostatni tydzień.

Główna wygrana

75.000 złr.

Losy po 50 ct. polecają: 2052 31 0

A. Holzer, Szymon Loria, Albert Mendelsburg, M. D. Trinkenreich.

Zakład tapicersko-dekoracyjny

i Magazyn Mebli

w Krakowie, ulica Sławkowska, L. 1.

Polecamy nasz obficie zaopatrzony **magazyn w meble stylowe i fantazyjne** do salonów, pokoi sypialnych i jadalnych buduarów, gabinetów, bibliotek itp.

Pokrycia meblowe z pierwszych fabryk krajowych i zagranicznych, materye jedwabne, wełniane, plusze, aksamity, kretony i inne fantazyjne.

Portyery, firanki, story do okien, dywany, łóżka żelazne, łóżeczka dziecinne, kolebki, wkłady do łóżek, materace, kołdry, koce, pledy podróżne, poduszki, parawany, japońskie ekraniki, hafty, makaty, wazony i wszelkie inne przybory dekoracyjne,

Podejmuje się wszelkich **urządzeń apartamentów od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych umeblowań**, jakoteż **pokrywania i przerabiania mebli i materacy, szpanowania, dekorowania i tapetowania pokoi**, zakładania firanek, dywanów, oraz wszelkich innych dekoracyj

Przez powiększenie naszego magazynu mamy **duży wybór mebli i umeblowań** zupełnie wykończonych, tak, że u nas rzeczy zamówione zawsze w oznaczonym czasie dostarczone być mogą.

Przez długoletnią praktykę zagraniczną i wyrobienie stosunków z pierwszemi domami fabrycznemi, możemy zadowolnić Szanowną Publiczność tak pod względem starannego wykonania i dobroci materyału, jakoteż cen i gustu.

Ciesząc się dotąd licznemi uznaniami ze strony naszej Klienteli, polecamy się i nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności.

739 13 *Stachowski i Kiełpiński.*

Towarzystwo

produkcyjne i handlowe

w Łańcucie

poleca Sz. P. T. Publiczności wyroby krajowe.

Sukna bronzowe i sieraczkowe, przygatne na buty do polowania, bundy, kurtki myśliwskie, sukmany włościańskie itp. **Koce** na konie, wózki i do nakrycia łóżek. **Skarpetki, rękawice, gotowe bundy i kurtki.**

Płótna na bieliznę, prześcieradła, **dymy, obrusy i serwetki, ręczniki** zwykłe, adamaszkowe i tureckie, **chustki do nosa, ścierki** i t. p.

Wyroby te wykonane są **w krajowym wzorowym warsztacie tkackim w Łańcucie.**

Próbki sukien i płócien wysyła się na żądanie.

3023 **Dyrekcya.**

Pierwsze polskie przedsiębiorstwo wysyłkowe

w Wiedniu Wszystko w Wiedniu

co kto tylko potrzebuje i zażąda, a co w dział przemysłu i handlu wchodzi, **dostarcza** i wysyła za pobraniem 2210 11 0

Albin Krajewski

Wiedeń, I., Giselastrasse, L. I.

Wszelkich informacyj udziela (marka 5 cent). Cennik illustrowany wysyła **gratis i franco**

Ceny fabryczne i hurtowne.



Pierwsza krajowa od lat 16 istniejąca 1426 48 150

Pracownia fabryczna Bilardów.

Zarazem rekonstruuje stare bilardy na najnowsze fasony, licząc ceny konkurencyjne najtańsze.

Józef Piotrowski

Kraków, Wielopole, 18.

Jako najlepsze

środki desynfekcyjne

polecam 2345 16 0

witryol żelaza w proszku

(zupełnie bezwonny),

proszek karbolowy

(bardzo lekki),

najwydatniejsze, najprędzej działające i najtańsze środki desinfekcyjne, sporządzone według przepisu państw. urzędu zdrowia w Berlinie.

Emil Kuźnicki

Oświęcim, dworzec,

chem. fabryka i fabryka papy dachowej.

Pasy do maszyn

podwójne i pojedyncze, również **rzemyki** do takowych, **jak najlepszej jakości, po najniższych cenach**, poleca

Jan Kleczeński,

rymarz, 2529 6 6

Szpitalna, 32,

vis à vis nowego teatru.

Gdy mi potrzeba inserować w dziennikach krajowych lub zagranicznych **to zawsze uskuteczniam to najlepiej** przez

Centralne 137 155 0

Biuro ogłoszeń

Lwow, Kopernika, L. II.

Ojciec 6-ga dzieci, nie mogąc znaleść żadnej pracy, by mógł je wyżywić, zmuszony jest udać się **na** tej drodze do litościwych serc z prośbą o wsparcie. Mieszka **na Podzamczu** naprzeciw plant, w nieotynkowanej kamienicy, na I piętorku (w podwórzu kręgielnia). *Henryk Filipowski.*

ZAKŁAD

artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski

Jana Tombińskiego

artysty-rzeźbiarza,

przeniesiony został z ul. św. Marka do **przecznicy między fabryką cygar a dolnemi młynami**, do domu własnego, i poleca się Szan. P. T. PP. Kierującym wszelkiemi budowiami. Zakład przyjmuje zamówienia i wykonywa wszelkie ornamentacye i roboty artystyczno-rzeźbiarskie w marmurze, kamieniu, gipsie, drzewie itp. do domów, kościołów i mieszkań prywatnych **po cenach najumiarkowańszych.** 667 55 0

Delikatną, białą skórę

młodzieńczo świeżą płeć otrzyma się z pewnością

piegi

znikają bezwarunkowo przy codziennem używaniu

Bergmanna mydła liliowego

Bergmann i Sp., Drezno. Sztuka 45 ct. do nabycia w aptece **Leona Rosnera, Kraków**, 967 26 30

Realność duża

na Półwsi Zwierzynieckiem, L. 40, położona nad Wisłą, jest z wolnej ręki **do sprzedania.**

Wiadomość u właścicielki na miejscu między godziną 1 a 4. 2297 4 0

Akademik

rutynowany instruktor, **poszukuje lekcyj w Krakowie.**

Adres: **O. Pilecki, ulica Krupnicza, L. 17, I piętro.** 2438 3 5

N. STINGL'A

wiedeńskie

SUCHARKI

uznane jako najlepsze do herbaty, wina i lodów.

Można je przechowywać (utrzymując sucho) przez całe miesiące bez utraty dobroci i przyjemnego smaku i z tego powodu są godne polecenia dla każdego domu.

Cierpiącym na żołądek

przez lekarzy zalecane.

Za przysłaniem 40 cnt. wysyła się także opłatnie pudełko na próbę. 2250 4 20

N. Stingl & Neffe

Wien, II., Circusgasse, 36. Poczta 2.

Znakomity chleb Grahama.

---

2 większe realności

jedna w Krakowie, a druga na Podgórzu, są z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami **do sprzedania.**

Bliższa wiadomość w **biurze Dra Eugeniusza Hubaczka, adwokata w Krakowie**, ulica Poselska, L. 16. 2386 4 6

Cukiernia J. Dzięciołowskiego w N. Sączu

poszukuje zaraz

uzdolnionego subjekta

w tymże zawodzie. 2437 2 3

Premiowana na czeskiej krajowej wystawie w Pradze 355 72 0

Jana Skorkovsky'ego

Fabryka sukna i ubrań

w Humpoletz

poleca Wysokiej Szlachcie i P. T. Publiczności swój **obfity skład** najświeższej mody **materyj na surduty, spodnie i całe ubrania** na sezon jesienny i zimowy.

Zbiór wzorów przesyła najchętniej opłatnie.

Najlepszem, najtańszem, bezwonnem i zupełnie czystem paliwem do **samowaru** są

arcyks. węgle drzewne Briquettes,

których można dostać w każdym większym handlu żelaza. 2252 4 10

„EXSICCATOR"

jedyny pewny środek dla niszczenia grzybka drzewnego i osuszania wilgoci w mokrych murach.

Broszurki bezpłatnie. 2363 5 10

Filia fabryczna „Exsiccatora" w Krakowie, ulica Gertrudy L. 20, I piętro.

---

6 lub 4 pokoje

na III piętrze, na południe Małego Rynku, **do wynajęcia.**

Wiadomość przy **ulicy Mikołajskiej, L. 4.** 2136 17 0

Pierwsza polska

Fabryka Rękawiczek i Bandaży rupturowych

pod firmą

Antoni Mirkiewicz

fabryka: ul. Mostowa, L. 4, Filia: ul. Grodzka, L. 31,

poleca wszelkie **rękawiczki wyborowe,** oraz **szelki, krawaty, bandaże rupturowe i brzuszne** i inne potrzeby.

Wybór portmonetek, pończoszek gumowe i safianowe.

Przyjmuje się rękawiczki do prania. 2042 8 20

Sprzedaż częściowa i hurtowna.

Znacznie powiększony, istniejący od lat 26,

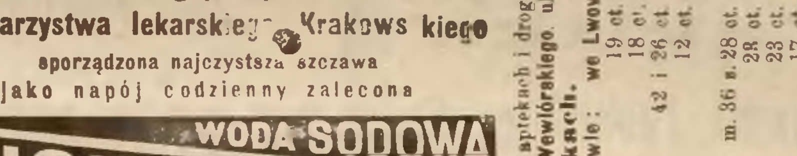
Handel towarów kolonialnych i win

pod firmą 2265 8 10

JAN EKIER

w Krakowie, ul. Karmelicka, 18,

poleca swe towary najlepszej jakości, jakoto: **wina węgierskie, austryackie i francuskie, koniak francuski, koniak gorzki, wódki gdańskie, izdebnickie i łańcuckie, oliwę nicejską, sardynki francuskie, konserwy mięsne i owocowe, czekoladę francuską, śliwki i powidła tureckie, sery różne.**



Według przepisów

Towarzystwa lekarskiego Krakowskiego

sporządzona najczystsza szczawa jako napój codzienny zalecona

WODA SODOWA HIGIENICZNA

wyrobu

konc. Zakładu fabr. wód mineralnych sztucz.

pod kontrolą

Komisyi przemysłowej Towarzystwa lekarskiego Krakowskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie

właściciele Zakładu.

Broszurki i cenniki przesyła się franco.

Do nabycia **w Krakowie** w aptekach i drogueryach. **we Lwowie** w aptece Wgo **Wewiórskiego**, ulic. Halicka, **na prowincyi w aptekach.**

Ceny wód naśladowanych:	w Krakowie:	we Lwowie:
Selterska	16 ct.	19 ct.
Bilińska	15 ct.	18 ct.
Vichy	40 i 25 ct.	42 i 26 ct.
Giesshüblerska	10 ct.	12 ct.
Ceny wód leczniczych:		
Bromowa mocna 32 ct., słaba	24 ct.	m. 36 s. 28 ct.
Gorzka	20 ct.	28 ct.
Jodowa	20 ct.	23 ct.
Kwaśna sodowa	15 ct.	17 ct.
Higieniczna	10 ct.	13 ct.
Litowa	15 ct.	18 ct.
Żelazista z pyrof. żel. m. 25, sł.	22 ct.	m. 26 sł. 23 ct.

Jan Erker dawniej W. Skórczewski

Zmiana firmy

JAN ERKER

dawniej

W. SKÓRCZEWSKI

ul. Szewska, 3, w Krakowie.

Zaopatrzony skład w znaczny zapas **lamp Ditmara** po cenach fabrycznych, jak również utrzymuje na składzie **nafty salonowe**, niezapalne, bez odoru, litr 16 i 18 centów, przy większym odbiorze odstępuje się rabat.

Naczynia blaszane, glazurowane po najniższych cenach, wszelkie **przybory do lamp**, jak również **mydło do prania, mydełka toaletowe, krochmale, świece Apollo, olej skalny, dextrina, latarnie** i t. p., itp. **wszystko po zniżonych cenach.**

Polecając się Szanownej P. T. Publiczności o łaskawe względy, pozostaję

1886 23 48 z poważaniem **Jan Erker.**

ulica Szewska, L. 3, w Krakowie.

Zmiana firmy — Ceny fabryczne.

PODAGRA i REUMATYZM

mogą być na pewno uleczone **likworem** i **pigułkami Dra Laville.**

Likwor leczy dotkliwe cierpienia a pigułki chroniczne dolegliwości. Obydwa medykamenta nie są tajnemi środkami. Recepta jest udzielona publiczności z analizą i aprobacyą M. Ossiana Kenry, sławnego chemika akademii paryskiej.

Butelki noszą stempel francuskiego rządu i nazwisko **„Laville"**, **Paryż, F. Comar, 28. Rue Saint Claude.** 1736 14 0

Skład w Poznaniu w S. Radlauera Czerwonej aptece.



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znana prawdziwa

HERBATA ROSYJSKA

w handlu 2020 16 104

W. ADAMOWICZA

w Brodach

funt bardzo dobrej	złr. 1.40
funt najlepszej w oryginalnem opakowaniu	złr. 2.50
funt „Imperial" cesarskiej w oryginalnem opakowaniu	złr. 3.50
funt wysiewków z herbat kwiatowych, najlepsza . .	złr. 1.20
Kawa lepsza od wszyst. „Siriuszów" franco 5 kilo	złr. 9.50



Tylko prawdziwe, szlachetne kamienie

w oprawie:

granaty, ametysty, agaty, topazy, moldawity i t. p.

Czeska agencya 2369 106

Ferdynanda Hofmanna, ulica Grodzka, 26.

Lwowska Fabryka Asfaltu

i tektur ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów

S. Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera,

we Lwowie, ulica Korytna, L. 13,

poleca

Asfaltową masę elastyczną do fundamentów.

Tekturę ulepszoną ogniotrwałą

do krycia dachów, wysokich gatunków. **Rola 10 metrów □ od 1 złr. 80 ct. do 3 złr. 50 ct.**

Asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne.

Lak asfaltowy świecący do konserwacyi

dachów tekturowych, drzewa, dachów gontowych, żelaza, blach wszelkiego rodzaju, dachówek nowego systemu.

Smołę angielską bezwodną.

Osusza się asfaltem jako **jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie** najbardziej

zawilgocone ściany w mieszkaniach.

Niszczy zastarzały grzybek drzewny.

Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe tekturowe i orsz reperacye tychże. Metr □ od 50 do 75 centów.

Długoletnią gwarancyą poręcza się. 1005 66 100

DOM HANDLOWY D. LESSNER

Wien, VI., Mariahilferstrasse, Nr. 83,

PARTER i MEZZANIN.

Olbrzymi wybór nowości w modnych materyach na

jesienny i zimowy sezon 1892

z których na tem miejscu tylko malutką część się wymienia.

Szczególniej godne polecenia:

Demi Drap, praktyczna materya, w wszelkich modnych kolorach, szerokość podwójna . . . . . . za metr złr. —.52
Nigger boeker, szerokość podwójna . . . . . „ „ „ —.75
Drap uni, wyłącznie wełniane . . . . . . „ „ „ —.90
Foulé anglais brodé, szerokość podwójna . . . „ „ „ —.95
Kammgarn czarny i w modnych kolorach 160 ctm. szer. „ „ „ 1.—

Himalaya, odpowiednia na kostiumy, 120 ctm. szer. za metr złr. 1.10
Sukno damskie, czysto wełniane, we wszelk. kolor. „ „ „ 1.25
Cheviot noppé, 120 ctm. szerokość . . . „ „ „ 1.30
Anglais rayé, 120 ctm. szerokość . . . „ „ „ 1.35
Chaugeant, nader delikatny, 100 ctm. szerokość . . „ „ „ 1.50

Tyrolski loden, 130 ctm. szerokość . . . . . za metr złr. 1.10
Barchan, do prania . . . . . „ „ „ —.26
Flanela, imitacya . . . . . „ „ „ —.28
Islandzki barchan flanelowy, pierwszorzędnej jakości, za metr **32 ct.** i . . . . . . —.40

Nowości w materyach czarnych czysto wełnianych.

OSOBNE ODDZIAŁY

z firankami, dywanami, portyerami, materyami na wierzchy do futer i wszelkiemi gatunkami materyj lnianych.

Na prowincyę wysyła się bogate **zbiory próbek** i illustrowane **dzienniki mód darmo i opłatnie.** 2272 4 12

Niezwykle niskie, stałe ceny.

Najnowsza 3-tomowa powieść współczesna
Zygmunta Kaczkowskiego
„Zaklika“
wyszła z druku nakładem
księgarni L. Zwolińskiego i Sp.
w Krakowie (ulica Grodzka, 40).
Cena egzemplarza 3 złr. 50 ct., z przesyłką pocztową 3 złr. 75 ct.
Szczegółowe katalogi książek księgarnia wysyła bezpłatnie i franco. 2455 1 3

Maurycy Sieber
rządownie upoważniony
geometra cywilny
przeniósł 2446 1 3
biuro swoje
przy **ul. Sławkowskiej, 30, pod L. 16** (II piętro).

Zmiana lokalu.
Donoszę Szan. Publiczności, że mój
Handel z mięsem
pod firmą
Franciszek Świątek
znany od lat kilkunastu z dostarczania mięsa z wyborowych wołów, przeniosłem **z dniem 8 października z ul. św. Tomasza** **na ulicę Szczepańską, pod L. 2,** dom Krzystofory, vis-à-vis teatru.
Ze względów zdrowotnych urządziłem mój sklep według wszelkich wymagań higienicznych, a jak dotąd tak i nadal będzie zaopatrzony w wyborowe mięso tak wołowe, jak cielęce i wieprzowe.
2444 1 2 Z poważaniem
Franciszek Świątek.

Młody dyplomowany agronom
kawaler, z kilkoletnią praktyką i najlepszemi poleceniami, poszukuje **posady.** Wiadomość u Wgo **Henryka Schwarza, Kraków, ul. Grodzka, 13.** 2452 1 3

Suka z góry św. Bernarda
łagodna, czujna, $2^1/_2$ lat, biała, z pięknie naznaczoną głową, jest **tanio do sprzedania.** Wiadomość u **Oberl. v. Boh, Tarnów, ul. Krakowska.** 2454 1 2

Ogłoszenie.

Na mocy reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 29 września b. r., L. 46.674, rozpisuje Komitet administracyjny szpitala św. Łazarza licytacyę na dostawę surowych artykułów żywności do szpitala św. Łazarza w Krakowie **na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1893 r.** następujących grup:

I. **Mięsiwo i kości.**
II. **Mleka i śmietanki.**

Licytacya odbędzie się w dniu 28 października b. r. w biurze Dyrekcyi szpitala od godziny 10 do 12 w południe za pomocą pisemnych ofert, zaopatrzonych marką stemplową na 50 centów.

Wadya od ceny fiskalnej całorocznej ilości artykułów w wysokości 10% należy osobno niezapieczętowane wręczyć Komisyi licytacyjnej.

Bliższe szczegóły licytacyi i warunki dostawy odczytać można codziennie w biurze Rządcy szpitala od godziny 8 do 2 z południa. 2451 1 3

Kraków, 6 października 1892.

Zastępca Przewodniczącego Komitetu
Dr. Domański w. r.

Ziemniaki
powszechnie znane z doskonałości, sprzedaje **korzec** czyli **100 klg.** z odstawą do domu **po 2 złr. Zarząd dóbr Bierzanów** poczta Bierzanów. 2453 1 10

Kandydat notaryalny
z 9-letnią praktyką w sprawach spornych biegły, **poszukuje posady od 1 stycznia lub prędzej.** Zgłoszenia pod **Z. S. kandydat notaryatu** poste rest. **Leżajsk.** 2427 3 3

L. ZWOLIŃSKI i SPÓŁKA
w Krakowie, ul. Grodzka, 40,
KSIĘGARNIA
obficie zaopatrzona
we wszelkie nowości literatury polskiej, niemieckiej i francuskiej.
Wielki wybór książek do nabożeństwa w różnych oprawach,
oraz **książek na nagrody i podarunki dla młodzieży i starszych.**
Podręczniki szkolne, mapy, atlasy i globusy.
Główny skład na Galicyę i W. Ks. Poznańskie
wydawnictw księgarni Teodora Paprockiego i Sp. w Warszawie.
Czytelnia w językach: polskim, niemieckim i francuskim.
Wielki skład i wypożyczalnia nut.
Pianino do przegrywania na miejscu.
Główna ekspedycya pism peryodycznych, oraz wydawnictw zeszytowych krajowych i zagranicznych.
Katalogi i cenniki pism, oraz warunki abonamentu nut i książek gratis i franco. 2212 8 10



KAROL CZAPLICKI
JUBILER
w Krakowie, plac Maryacki, 1,
„pod Murzynami“
poleca Szan. Publiczności swój
Magazyn i Fabrykę
WYROBÓW 2176 6 0
SREBRNYCH i ZŁOTYCH
odznaczających się gustem, oryginalnością, trwałością i eleganckiem wykonaniem.
Wszelkie obstalunki i reparacye wykonywam jak najstaranniej, puktualnie i po cenach umiarkowanych.
Złoto, srebro i drogie kamienie zakupuję lub przyjmuję w zamian.
Srebro do wypraw ślubnych gotowe na składzie.

Nowy racyonalny sposób leczenia.
Świadectwa słynnych lekarzy.
Nieszkodliwy, bez lekarstwa.
Wszystkim cierpiącym na nerwy
poleca się najusilniej wyszłą w **22 wydaniu broszurę**
Romana Weissmanna:
O chorobach nerwowych i paraliżu, zapobieżenie i wyleczenie.
Dostać można **bezpłatnie** w aptece 05 10 20
Leona Rosnera w Krakowie.

Dla panów.
Najpiękniejszym wynalazkiem ostatnich czasów jest c. k. uprzyw. galwano-elektryczny aparat **„Refector“,** który daje się nosić niewidocznie na ciele, a przeciw sexualnemu osłabieniu (osłabiona siła męska) chociaż nawet zadawnionemu, działa ze znakomitym wynikiem. Refector jest patentowany we wszystkich państwach i odznaczony wieloma złotemi i srebrnemi medalami. **Systemu prof. Dr. Volty.** Aparat ten pod gwarancyą nieszkodliwy, daje się wygodnie nosić w kieszeni. Stale polecany przez lekarzy wszystkich państw. Broszury z illustracyami i sposobem użycia można dostać darmo (w zamkniętej kowercie za przysłaniem 10 cnt. marki) u c. k. uprzyw. reprezentanta **J. Augenfelda, elektro-technika, Wien, I.,** Schulerstrasse, 18
1660 16 0

Oryginalne Singera maszyny do szycia są najbardziej wypróbowanemi i najbardziej udoskonalonemi maszynami do szycia na całym świecie. Więcej niż 10 milionów maszyn tych znajduje się w użyciu, skutkiem bowiem swej nader praktycznej konstrukcyi, oraz niezrównanej trwałości są najwięcej poszukiwanemi maszynami. Maszyny te odznaczone są przeszło 300 pierwszemi nagrodami, a w roku zeszłym znów otrzymały:

w Strassburgu złoty medal,
w Temeszwarze złoty medal,
w Pradze Dyplom honorowy.

Originalne Singera
IMPROVED MASZYNY DO SZYCIA
(z czółenkami pierścionkowemi)

są najdoskonalszemi maszynami specyalnemi **do szycia bielizny, sukien, dla krawieczyzny** i **dla sporządzania ubrań wojskowych.**

Maszyny te z okrągłym transportem (posuwaczem) o czółenkach pierścionkowych, jak również **Oryginalne Singera cylindrowe maszyny** są najlepszemi specyalnemi maszynami do robót szewskich, siodlarskich, oraz galanteryi skórzanej. W ogóle **oryginalne Singera maszyny do szycia** są dla wszystkich celów przemysłowych bardzo praktyczne. Głównemi zaletami ich są: prosta i odpowiednia konstrukcya, znakomity materyał z jakiego wyrabiane są, oraz dokładne wykończenie wszystkich części składowych, na czem bez zaprzeczenia polega trwałość maszyn, szybki i łatwy ruch, niezrównanie piękny szew (t. z. perełkowaty i ozdobny). Maszyny te zaopatrzone są w aparaty najnowszej konstrukcyi do różnych robót przydatne.

Najnowszy wynalazek Singera Comp. **wysokoramienna maszyna „Vibrating Shuttle“** okazała się znów znakomitym wyrobem, jak wszystkie inne maszyny przez fabrykę tę wyrabiane.

Wszelkie maszyny, pod nazwiskiem „Singera“ sprzedawane, są naśladownictwem.

Wyłączną bowiem sprzedaż Oryginalnych Singera maszyn do szycia ma tylko

G. Neidlinger
nadworny dostawca,
Kraków, ulica Floryańska, L. 34. 206 21 0
Filia w Tarnowie, ulica Krakowska, L. 45.

Główny Skład HERBAT L. Czyńskiego
Wiedeń, I., Wipplingerstrasse, 41.

L. Czyński, Wiedeń, I., Wipplingerstrasse, 41.



L. Czyński, Wiedeń, I., Wipplingerstrasse, 41.

poleca

Herbatę karawanową wprost z Rosyi sprowadzaną, w oryginalnych paczkach po 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funta. **Najlepsze gatunki. Umiarkowane ceny.** Cena za funt: **Familijnej 2 złr., Krasnenkyi 2 złr. 50 cnt., Szumnej 3 złr., Aromatycznej 3 złr. 50 cnt., Cesarskiej 4 złr., Bukietowej 4 złr. 50 cnt., Czarnej Liansin 5 złr. 20 cnt., Otbornyi Liansin 5 złr. 80 cnt.**

Tylko w powyższą markę ochronną zaopatrzone pakiety są prawdziwe.

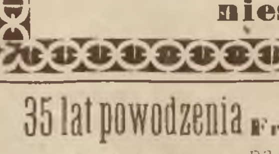
Można dostać w składach pierników:
we Lwowie, ulica Halicka, L. 8, w Krakowie, Sukiennice, w Przemyślu, ulica Franciszkańska, w Jarosławiu, Wola.

Wszelkie zamówienia uprasza się adresować:
L. Czyński, Wien, I., Wipplingerstr., 41.
Wyczerpujące cenniki darmo i opłatnie. 2421 2 30

Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie
przy ul. Szewskiej, L. 16, przyjmuje
wkładki oszczędności
i płaci odsetki od dnia złożenia do dnia podniesienia kapitału po $4^1/_2$%. 1043 25 52

---

35 lat powodzenia



Wynalazek uprzywilejowany na lat 15 doktorów **MARIE Frères,** *lekarzy-wynalazców*, Ul. de l'Arbre-Sec, 46, w PARYŻU, na leczenie radykalne **RUPTUR**. Do tego czasu bandaże służyły jedynie do podtrzymywania ruptur. **Doktorowie MARIE** rozwiązali zadanie pod względem podtrzymywania i leczenia ich za pomocą **Bandażu Elektro-Leczniczego**, który ściąga nerwy, wzmacnia je bez wstrząśnień i bólu i skutkuje w prędkim czasie uleczenie zupełne. — POJEDYŃCZE franków **30**, PODWÓJNE franków **50** wraz z informacyą. 378 39 0

Pierwszorzędny Hotel
w Krakowie
wytwornie urządzony, z pięknym lokalem restauracyjnym i odnośnemi koncesyami, **na dłuższy czas do wydzierżawienia.**
Warunki dzierżawy: Czynsz umówiony półroczny z góry, półroczna kaucya, odkup pościeli i bielizny, oraz kaucya na zabezpieczenie wszelkich innych ruchomości.
Wiadomość w **Biurze komisowem Wł. Jaworskiego w Krakowie, ulica Grodzka, L. 30.** 1690 14 0

Aviso.
In Nro 226 der „Nowa Reforma“ vom 2. October l. J. ist die Kundmachung betreffend die Sicherstellung der Reinigung und Ausbesserung der ärarischen Bettensorten verlautbart.

Nähere Auskünfte ertheilen: das k. u. k. Militär Betten Magazin in Krakau, die k. u. k. Militär Verpflegs Magazine in Olmütz und Tarnów, die k. u. k. Garnisons Spitäler Nro 6 in Olmütz und Nro 15 in Krakau, ferner die Betten Filial Magazine in Wadowice, Neu Sandez, Teschen u. Troppau. 2382 1 2

Von der Intendanz des k. u. k. 1. Corps.

Modele paryskie.
Kapelusze damskie
na sezon jesienny i zimowy w wielkim wyborze poleca
MAGAZYN MÓD
ALEKSANDRY ZAMOYSKIEJ
w Krakowie
Sukiennice, L. 19.
Gorsety paryskie, modne woalki, pióra strusie i fantazyjne, oraz kwiaty paryskie. 2287 11 12
Suknie damskie
wykonuje w jak najkrótszym czasie. — Zamówienia z prowincyi załatwia jak najspieszniej.

Młody mężczyzna
kupiec, inteligentny, zaszczytnie polecony, z 18-letnią rozległą praktyką w kilku gałęziach, mogący pryncypała zupełnie wyręczyć, **obecnie na posadzie jako kantorzysta,** życzy sobie **zmienić posadę.**
Łaskawe zgłoszenia pod lit. **M. D.** poste restante **Czerniowce.** 2406 3 3

W mieście cyrkularnem jest **do pozbycia**
dziedziczna apteka
przynosząca 8000 złr. rocznego dochodu.
Zgłoszenia uprasza się adresować do Admin. „N. Reformy“. 2425 3 6

Z drukarni Związkowej w Krakowie. Papier z fabryki braci Fijałkowskich w Bielsku. Odpowiedzialny rządca drukarni A. Szyjewski.